Zjednoczona Partia wzmocni energię twórczą mas pracujących

REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 858-53; 335-16; — Telefon administracji 587-60 — wewn. 23
Sekretariat redakcji czynny w godzinach 10—12, 16—18
[illegible]

Czwartek, 25 listopada 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 325 Katowice Rok 57

Pod hasłem budowy socjalistycznej Polski

Wybory delegatów na Kongres Zjednoczeniowy

z PPS

WARSZAWA.

[illegible] m. odbyła się w lokalu Dzielnicy PPS Praga Centralna pierwsza w Warszawie Konferencja Dzielnicowa PPS, poświęcona wyborom delegatów na Kongres Zjednoczeniowy, w której wzięło udział 150 elektorów.

Zamieniła się ona w wielką manifestację na cześć Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych.

W skupieniu wysłuchali zebrani referatu znanego działacza polskiego ruchu robotniczego, wiceprzewodniczącego CKW PPS tow. Henryka Jabłońskiego o podstawach ideologicznych przyszłej Zjednoczonej Partii. Mówca wykazał rozkładową robotę prawicowych PPS-owców w ruchu robotniczym, napiętnował ich błędne koncepcje i [illegible], że nowa partia raz na zawsze zrywa z tymi zdradzieckimi teoriami, które prowadziły [illegible].

Tow. Jabłoński omówił szczegółowo rolę przyszłej Zjednoczonej Partii jako czołowego oddziału polskiej klasy robotniczej, która prowadzi naród do Socjalizmu. Okrzykami „Niech żyje Zjednoczona Partia Klasy Robotniczej!" przyjęli elektorzy referat.

Dyskusja nad referatem, w której wzięło udział 25 elektorów, wykazała wysokie wyrobienie polityczno-ideologiczne członków partii. Dyskutanci wyrazili gotowość do dalszej ofiarnej walki i pracy w budowie socjalistycznej Polski.

Tow. Sieran'k powiedział m. in.: [...] WKP(b), która potrafiła wpoić w swój naród wiarę w socjalizm, w wielkość i nieśmiertelność zasad marksizmu i leninizmu, ta Partia powinna być dla nas wzorem.

„Zjednoczenie — to największy dzień triumfu — oświadczył [illegible]."

Na zakończenie Konferencji elektorzy jednomyślnie wybrali delegatów na Kongres, są to tow.: Henryk Jabłoński, Antoni [illegible], Wacław Sieroński, Zdzisław Gajkos, Larysa Zajączkowska.

POZNAŃ.

W sali „Belwederu" w Poznaniu odbyła się konferencja grodzka PPS, na której dokonano wyboru delegatów na Kongres Zjednoczeniowy.

Jako delegatów na Kongres wybrano, oprócz wybitnych działaczy socjalistycznych, tow: wiceministra [illegible] I sekretarza WK PPS tow. posła Włodka i prorektora U. P. tow. prof. Kuryłowicza, [illegible] organizatorów współzawodnictwa pracy w fabrykach poznańskich.

(Dokończenie na str. 2)

z PPR

GDYNIA

Na konferencji wyborczej PPR w Gdyni, w udekorowanej artystycznie sali Teatru „Wybrzeże" zebrało się w dn. 23 bm. przeszło 700 delegatów kół fabrycznych, szkolnych i robotników portowych. Referat o zjednoczeniu partii robotniczych wygłosił pierwszy sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PPR poseł tow. Januszewski. Mówca stwierdził, że gdyńscy robotnicy już przed wojną zjednoczyli się w walce o socjalizm i prawa świata pracy, czego dowodem były strajki robotników portowych — zwycięskie mimo to, że sanacja i prawicowe elementy w PPS rozbijały jedność KPP i lewicowego nurtu PPS. Po wojnie — podkreślił poseł Januszewski — robotnicy Gdyni w walce o ekspor[t] o rozbudowę floty i handlu zamorskiego pod wodzą PPR i odrodzonej PPS, spełniali z honorem swoje zadania, czego dowodem są stałe meldunki o przekraczaniu planów przeładunkowych.

Witany hucznymi oklaskami wszedł na trybunę wiceminister Żeglugi tow. Kazimierz Petrusewicz, który wyraził radość, że razem z robotnikami portu i stoczni ka dyduje [illegible] klasy robotniczej Kongres Zjednoczeniowy.

Jednogłośnie wybrano z listy robotników portowych zasłużonych działaczy partyjnych. Oprócz ministra tow. Petrusewicza na zjazd wyjadą tow. Stanisław Bukowski, tow. Piotr Stolarek, tow. Włodzimierz Zborowski oraz tow. Aleksander Młodnicki.

POZNAŃ

Organizacja fabryczna PPR na terenie Fabryki Cegielskiego w Poznaniu dokonała 21 bm. wyboru delegatów na Kongres Zjednoczeniowy.

W trakcie konferencji przedstawiciele Fabryki Parowozów, która na apel Zabrza zobowiązała się dodatkowo wykonać 6 parowozów postanowili wyprodukować jeszcze jedną nowoczesną lokomotywę.

Delegatami na Kongres zostali: tow. Andrzej Sternal, sekretarz komitetu zakładowego PPR tow. Mieczysław Łykowski — wielokrotny przo[downik pracy].

(Dokończenie na str. 2)

Świat postępowy chyli czoła przed bohaterstwem francuskich górników

Strajk górniczy trwa już ósmy tydzień

PARYŻ. W 8 tygodniu strajku górników sytuacja przedstawia się jak następuje:

W zagłębiu Nord zanotowano dalszy spadek zjazdów do szybów w okręgach Auchel, Brusy, Noeux, Bethune i Valenciennes.

W Ricmarie odbył się 24-godzinny strajk protestacyjny przeciwko aresztowaniom górników. W Montceau les Mines liczba strajkujących [illegible] powiększyła się o 1200 osób.

W zagłębiu Gard liczba strajkujących wzrosła o 600 osób. W zagłębiu Mozelli oraz Carmaux zanotowano dalszy spadek przystępujących do pracy.

Represje rządu wobec strajkujących trwają z niesłabnącą [illegible]. Minister sprawiedliwości Andre Marie wezwał prokuratorów z okręgów górniczych, gdzie doszło do zajść, by „spotęgowali represje wobec zatrzymanych górników". Liczba górników aresztowanych pod pretekstem „pogwałcenia wolności pracy" sięga 1.250 osób. 350 górników otrzymało już wyroki sądowe.

PARYŻ. — Federacja związków zawodowych górników ogłosiła komunikat, w którym wyraża [uz]nanie strajkującym górnikom [za] ich bohaterską postawę w 8 tygodniu strajku.

Komunikat ostro występuje [prze]ciwko represjom policyjnym i [ape]luje uroczyście do sumienia wszystkich uczciwych Francuzów, by domagali się przeprowadzenia śledztwa i ukarania winnych karygodnych zajść.

Podkreślając, że jedynie uwzględnienie słusznych postulatów górników może zakończyć akcję strajkową — komunikat wzywa górników do wzmożenia walki w celu przyśpieszenia zwycięstwa.

Kop. „Zawadzki" i „Walenty Wawel" wykonały plan

SOSNOWIEC (•) — Dąbrowskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego w Sosnowcu zameldowało wczoraj o godz. 11,30 swoim władzom CZPW w Katowicach, że kopalnia „Gen. Zawadzki" jako druga w Zjednoczeniu wykonała roczny plan wydobycia wynoszący 1,1[illegible]4 61 ton.

Kopalnia „Gen. Zawadzki" czynem swym wywiązała się [ze] swoich przyrzeczeń danych państwu [illegible] czczenia mającego wkrótce nastąpić połączenia obydwu partii robotniczych i dla przyśpieszenia odbudowy Polski Socjalistycznej.

W dniu 23. 11. o godzinie 1[illegible],30 [illegible] Wawel w k[illegible] nała, jako piąta z kopalń polskich roczny plan produkcji, dotrzymując [illegible] zobowiązania, podjętego dla uczczenia Wie[lkiego] Re[wolucji] [illegible] padowej i Zjednoczenia Partii Robotniczych.

Zwycięski napór wojsk ludowych wzmaga się

O 40 km od stolicy Kuomintangu toczą się zacięte walki

NOWY JORK. — Według ostatnich depesz jakie nadeszły z Nankinu i Szanghaju, chińskie wojska ludowe przystąpiły do nowej ofensywy, której bezpośrednim celem [jest] otwarcie drogi do stolicy Chin kuomintangowskich — Nankinu [illegible] zaledwie [illegible].

[W w]yniku drugiej fazy ofensywy wojsk ludowych powstały trzy główne fronty: [1) na] wsch[odzie] [illegible] ... w rejonie Suczou, z tym, że największe nasilenie walk notuje się na wschód od miasta, 2) w północnej części prowincji Anhwei i 3) na południe od miasta Susien, wzdłuż głównej linii kolejowej, łączącej miasta Tientsin i Pukow.

Otoczone na wschód od Suczou wojska kuomintangowskie [illegible] podejmują [illegible] przez żelazny pierścień [illegible] zachodnim.

Na froncie północnym czołowe kolumny ludowe, walczące w rejonie Pekin — Tientsin, znajdowały się w odległości zaledwie 20 km od Tientsinu.

Gottwaldowo połączy trzy miasta

PRAGA — Podano oficjalnie do wiadomości, że z dniem 1 stycznia 1949 r. nastąpi połączenie miasta Zlin z trzema sąsiednimi miejscowościami w jedną całość. Nowe miasto, będące centralnym ośrodkiem przemysłu morawskiego otrzyma nazwę Gottwaldowo.

Powyższą uchwałę powzięto w wilię 52 rocznicy urodzin prezydenta Gottwalda 23. 11. 1948 roku.

Polski ruch zawodowy broni jedności SFZZ przed zakusami dolarowych rozbijaczy

WARSZAWA. — W czasie wczorajszego plenum KCZZ przemawiał jako pierwszy ustępujący przewodniczący tow. Witaszewski, który omówił historię ruchu zawodowego w Polsce i jego rolę jako ruchu, grupującego ponad 3,5 miliona członków.

Tow. Gebert, sekr. KCZZ mówił na temat solidarności światowego ruchu zawodowego i jego znaczenia w walce o pokój i w obronie interesów świata pracy. Podżegacze wojenni zdają sobie sprawę ze znaczenia SFZZ i dążą wszelkimi sposobami do jej rozbicia. Polski ruch zawodowy jest najomiast zainteresowany w utrzymaniu jedności SFZZ. Wyrazem tego są uchwały plenum KCZZ. W walce tej w obronie jedności SFZZ siły postępowe [illegible] wyst[illegible] solidarnie przeciw [illegible]. Tow. Gebert omówił na[stępnie] [illegible] sukcesy w [illegible] współzawodnictwa, które przyczyniają się do poprawy bytu pracujących, umocnienia naszej niepodległości, a pośrednio są wkładem w walce o pokój światowy.

178 tys. górników na czele przedkongresowego wyścigu pracy

WARSZAWA. Akcja przedterminowego wykonania planu w związku z Kongresem Zjednoczeniowym przyczyniła się do nowego rozwoju współzawodnictwa pracy.

W chwili obecnej na pierwszym miejscu stoi przemysł górniczy, w którym ponad 178 tysięcy górników bierze udział w wyścigu pracy. W przemyśle włókienniczym uczestniczy w akcji współzawodnictwa 91 tysięcy osób, przy czym poważną rolę odgrywa kilkanaście tysięcy młodych robotników i robotnic. W przemyśle hutniczym akcja współzawodnictwa objęła 48 tysięcy robotników, a w przemyśle metalowym — 13 tysięcy.

Z ostatnich wyników na uwagę zasługują osiągnięcia młodego pracownika Pafawagu we Wrocławiu, A. Kurasia, który wykonał 710 proc. normy.

Górnicy polscy na czele współzawodnictwa w CSR

PRAGA — Kopalnie karwińskie, w których zdecydowaną większość załogi stanowią górnicy Polacy, zajęły w ogólnokrajowym współzawodnictwie przemysłu górniczego pierwsze miejsce. Donosząc o tym, prasa czeska podkreśla, iż jest to jeszcze jeden dowód solidarności górnika polskiego ze swym towarzyszem czeskim w walce o wzrost produkcji w ramach planu 5-letniego.

Delegat Polski tow. Lange stwierdza:

Powstanie w Palestynie dwóch państw jedynym realnym rozwiązaniem

PARYŻ. — Na posiedzeniu Komisji Politycznej ONZ w toku debaty nad kwestią palestyńską przedstawiciel Polski ambasador Lange wygłosił obszerne przemówienie, w którym wypowiedział się za rezolucją Zgromadzenia Generalnego z 29 listopada 1947 r. w sprawie podziału Palestyny.

Rezolucja ta — przypomina mówca — przewidywała stworzenie w Palestynie państwa żydowskiego i arabskiego zawierała zalecenia dotyczące ustroju obu tych państw, statut Jerozolimy i zasady współpracy gospodarczej dwóch narodów tego kraju. Rezolucja ta wykazała możliwość współpracy międzynarodowej dwóch wielkich mocarstw — Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego i zadała kłam twierdzeniom, że podział świata na dwa obozy jest nieunikniony.

Precyzując stanowisko Polski w kwestii palestyńskiej ambasador Lange stwierdza: [Z] tego chaosu i zamieszania musi być znalezione wyjście, musi być przywrócony pokój i normalne życie w Palestynie w interesie zarówno ludności arabskiej jak i żydowskiej tego obszaru. Zgromadzenie Generalne musi opracować podstawowe wytyczne politycznego rozwiązania tego zagadnienia.

Należy wykorzystać szansę wzmocnienia pokoju

Apel Wallace'a do Trumana

NOWY JORK — Amerykańska partia postępowa opublikowała pismo Wallace'a do Trumana, wzywające prezydenta USA do zrewidowania stanowiska Marshalla w sprawie propozycji Evatta i Trygve Lie, dotyczącej uregulowania problemu berlińskiego. Wallace podkreśla, że propozycje Evatta i Trygve Lie są wynikiem tego, że ONZ okazała się niezdolną do rozwiązania sprawy berlińskiej. Odpowiedź Marshalla natomiast oznacza, że sprawa berlińska ma wrócić na forum Rady Bezpieczeństwa, która okazała się niezdolną [illegible] gadnienia.

Wallace stwierdza w dalszym ciągu, że rozmowy bezpośrednie, proponowane przez Evatta i Trygve Lie, mogły by doprowadzić do porozumienia w sprawie Berlina. Wallace przypomina, że zamiar wysłania Vinsona do Moskwy miał właśnie na celu nawiązanie rozmów bezpośrednich, które zostały ostatnią odpowiedzią rządu amerykańskiego na propozycje Evatta i Trygve Lie storpedowane. Obecne stanowisko delegacji amerykańskiej w ONZ wskazuje na niechęć uregulowania pokojowego sprawy Berlina.

Zwracając się do Trumana, Wallace oświadczył, [illegible] obecnie prezydent Ameryki powinien zrobić zdecydowany krok w celu utrwalenia pokoju. Oznaczałoby to [illegible] datków na zbrojenia, będących haraczem opłacanym przez obywateli amerykańskich z powodu niechęci kół kierowniczych rządu amerykańskiego do bezpośrednich rozmów oraz pokojowego załatwienia sprawy berlińskiej.

Przyjęcia krajów demokratycznych do ONZ

domagał się delegat Polski

PARYŻ. — Specjalna komisja polityczna Zgromadzenia Ogólnego rozpatrywała we wtorek sprawę przyjęcia nowych członków ONZ.

Delegat polski dr. Juliusz Suchy omawiając ogólne zasady przyjmowania nowych członków do ONZ, podkreślił, że Albania, Bułgaria, Rumunia i Mongolska Republika Ludowa mają takie same prawo zostania członkami Narodów Zjednoczonych, jak np. Włochy i Portugalia. Tymczasem delegacje anglosaskie uprawiają politykę dyskryminacyjną w stosunku do niektórych państw, sprzeciwiając się przyjęciu Albanii, Bułgarii, Rumunii, Mongolii do ONZ, a popierając kandydatury Włoch, Portugalii, oraz szeregu innych państw.

Delegacje anglosaskie domagają się także przyjęcia Austrii do Narodów Zjednoczonych, chociaż nie podpisano dotychczas traktatu pokojowego z t[illegible] kupowane [illegible] mocarstw.

Delegat Nowej Zelandii Wilson poparł kandydaturę Cejlonu, oświadczając, że Cejlon odpowiada warunkom wymaganym przez Kartę Narodów Zjednoczonych.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

LE DRAPEAU ROUGE

organ komunistycznej partii Belgii, w artykule p. t. „Spóźnione odkrycie" pisze:

„Nareszcie leaderzy socjalistyczni odkryli, że w Belgii istnieje bezrobocie. Po przemilczeniach, po optymistycznych deklaracjach, po pewnym zakłopotaniu rozlegają się dziś alarmujące okrzyki. Na razie są one w fazie lamentowań i nie mają odwagi do krytyki rządu, którego odpowiedzialność rzuca się w oczy. Cyfry jednak nieubłaganie wykazują zaostrzenie się sytuacji. Również i bezrobotni przez swe protesty wyrwali przywódców socjalistycznych z nastroju olimpijskiego spokoju.

Te Partia Komunistyczna wylaśniła przyczyny kryzysu. Są to: niezdolność w odbudowie przemysłu, zła orientacja naszego handlu zagranicznego, polityka uległości wobec miliarderów Wall-Streetu, której wyrazem jest masowy import gotowych produktów amerykańskich.

Właśnie ta zdrada interesów belgijskich w skali zagranicznej jest głównym powodem wzrastającego bezrobocia w Belgii. Tylko drogą powrotu do naszej niezależności i odpowiednim pokierowaniem naszego handlu zagranicznego zgodnie z naszymi interesami możemy zatrzymać się w tym posuwaniu się po równi pochyłej".

Załamanie się gospodarcze Belgii, dotychczas najlepiej prosperującego kraju Zachodniej Europy [illegible] jest w kołach gospodarczych [illegible] powiedź wielkiego kryzysu [illegible] cznego, który w roku [illegible] ogarnie kraje marshallowskie

Młodzież Polska wspomaga strajkujących robotników Francji

Poważne wyniki zbiórki

WARSZAWA. — Prowadzona przez Związek Młodzieży Polskiej z inicjatywy Centralnego Komitetu Pomocy Walczącej młodzieży o wolność i demokrację akcja zbiórki pieniężnej na rzecz strajkujących robotników Francji osiągnęła dotychczas sumę powyżej 3 milionów złotych. Ostatnio centralny komitet przesłał strajkującym robotnikom Francji 1.500 tys. złotych.

Akcja zbiórkowa w terenie trwa nadal. Jak wykazują meldunki, należy [illegible] pieniędzy osiągnie w niedługim [illegible] się 6 milionów złotych.

Spotkanie Truman-Czang Kai Szek

[illegible]

dla reakcjonistów chińskich

WASZYNGTON. — W związku z coraz to hardziej pogarszającą się sytuacją wojsk kuomintangowskich, przedstawiciel komisji spraw zagranicznych w Izbie Reprezentantów, Sol Bloom zażądał, aby odbyło się w najbliższym czasie spotkanie między Trumanem i Czang-Kai-Szekiem, podczas którego zostałaby omówiona sytuacja w Chinach.

Już nic nie uratuje

zbrodniarzy japońskich od szubienicy

TOKIO — We środę dowódca sił międzysojuszniczych w Japonii, generał Mac Arthur, zatwierdził wyrok międzynarodowego trybunału wojennego przeciwko byłemu premierowi japońskiemu Tojo, ministrowi spraw zagranicznych Szigemitsu i innym japońskim przestępcom wojennym. Wyroki śmierci zostaną wykonane w najbliższym czasie.

Zarówno data jak i miejsce stracenia przestępców nie zostały podane do wiadomości publicznej. Zwłoki zostaną spalone, a popioły — zwrócone rodzinie.

Zasługuje na uwagę fakt, że członek kolegium sędziowskiego, Bernard (Francja) wraz z dwoma innymi sędziami zaprotestował przeciwko wyrokowi, lecz kolegium przeszło nad tym protestem do porządku.

Bernard oświadczył, że jako główny przestępca wojenny winien być pociągnięty do odpowiedzialności cesarz japoński Hirohito, który kierował akcją przestępczą, a oskarżeni byli tylko współuczestnikami i pomocnikami.

Koła amerykańskie zostały w[illegible] [illegible] zaniepokojone oświadczeniem przewodniczącego trybunału, Webba, że cesarz Hirohito powinien siedzieć na ławie oskarżonych jako główny przestępca przeciw ludzkości.— W kołach zbliżonych do sztabu Mac Arthura przypominają, że gen. Mac Arthur nie zgodził się swego czasu na abdykację Hirohito, mimo wyraźnego życzenia cesarza.

Oburzenie społeczeństwa [illegible] na banderowców

PRAGA. (PAP) — W czasie procesu przeciwko grupie banderowców, który zakończył się ostatnio w Bratysławie, wyszło na jaw, że zbrodnicze oddziały UPA, grasujące na obszarze wschodniej Słowacji, popierane były moralnie i materialnie przez grecko-katolickich księży, uważających się za Ukraińców.

Jak komunikują dzienniki praskie, fakt ten wywołał silne oburzenie w społeczeństwie czechosłowackim, które domaga się natychmiastowego rozwiązania problemu skrajnego nacjonalizmu ukraińskiego w rejonach wschodniej Słowacji.

Nowe 1000-złotówki Banku Narodowego

WARSZAWA Z dniem 1 grudnia 1948 r. Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu nowe bilety bankowe 1000-złotowe 3 emisji z datą Warszawa 15 lipca 1947 r., podpisane przez prezesa, naczelnego dyrektora i skarbnika.

Bilety te wykonane są na papierze białym z odcieniem jasnokremowym i zaopatrzone są w znak wodny, przedstawiający dużą stylizowaną literę „W".

Nowy bilet 1000-złotowy posiada wymiar 162X97 mm.

Całość utrzymana jest w kolorze brązowym na tle oliwkowo-zielonym. Środek rysunku strony przedniej przedstawia postać robotnika przemysłu metalowego, strony odwrotnej — widok, wyobrażający zakład przemysłowy.

Oznaczenie serii i numeru wykonano w kolorze czerwonym.

Jednocześnie Narodowy Bank Polski zaznacza, że znajdujące się dotychczas w obiegu bilety 1000-złotowe emisji z 1945 i 1946 r. są nadal prawnym środkiem płatniczym i obiegać będą na równi z biletami nowej emisji.

Wybory delegatów na Kongres Zjednoczeniowy

z PPS

(Dokończenie ze str. 1)

[illegible] tow. Helenę Kortus i Bolesława Lewandowskiego.

LUBLIN.

[illegible] w Collegium Anatomicum w Lublinie odbyła się konferencja [illegible] PPS z powiatów: lubelskiego, kraśnickiego, lubartowskiego i [illegible]skiego, z udziałem [illegible] na które dokonano wyboru delegatów na Kongres Zjednoczeniowy [illegible] Robotniczych.

[illegible] referacie i obszernej dyskusji [illegible] wyboru delegatów [illegible] Kongres Zjednoczeniowy w osobach ob. Klementowskiego z Lublina, tow. Martyniuka z Puław i tow. Wójcika z Lubartowa.

BIAŁYSTOK.

21 listopada b. r. członkowie PPS na terenie województwa białostockiego wybierali na konferencjach powiatowych delegatów na Kongres Zjednoczeniowy Partii Robotniczych. Na konferencji wyborczej w Suwałkach wybrani zostali delegatami tow. Stefan Dąbek i tow. Jaskółowska.

W Ełku na Mazurach — tow. pos. Adolf Dąb, oraz tow. Stanisław Jachmcki.

TORUŃ.

W Toruniu odbyła się 21 b. m. konferencja powiatowa PPS, podczas której dokonano wyboru delegatów na Kongres Zjednoczeniowy.

Tow. pos. Kuryłowicz w referacie oświadczył, m. in., iż „Dzień, w którym zostanie powzięta historyczna uchwała o utworzeniu Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej — mówił pos. Kuryłowicz — będzie dniem największego triumfu polskiej klasy robotniczej. W tym dniu uzyska ona warunki dla wzmożenia swej siły oraz do jeszcze hardziej skutecznego wykonania historycznego zadania — prowadzenia Narodu Polskiego ku socjalizmowi.

Po dyskusji dokonano wyboru delegatów na Kongres. Zostali wybrani: długoletni członek i działacz ruchu związkowego tow. pos. Adam Kuryłowicz, a jako zastępcy: tow. tow. Feliks Wrzesiński, oraz Edwin Jurkiewicz.

z PPR

(Dokończenie ze str. 1)

[illegible] oraz przodownica tow. Zofia Matuszak.

POZNAN

W Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej [illegible] się konferencje powiatowe, organizowane przez obie partie robotnicze, na których wybierano [illegible] działacze partyjni jako delegaci na Kongres Zjednoczeniowy. Konferencja organizacji wrzesińskiej Polskiej Partii Robotniczej przekształciła się w manifestację na rzecz jedności klasy robotniczej.

Po przemówieniu dokonano wyboru delegatów na Kongres Zjednoczeniowy partii robotniczych. Wybrano tow. Adama Nowakowskiego, znanego działacza robotniczego w 1920 roku w Westfalii, a następnie od 1931 r. członka KPP w kraju: zasłużonego działacza robotniczego tow. Rydalskiego, który od 1923 roku rozwijał działalność w lewicowych związkach zawodowych, a od [illegible] roku — w KPP.

LUBLIN

W 6 powiatach woj. lubelskiego przeprowadzono wybory delegatów PPR na Kongres Zjednoczeniowy.

Na konferencji PPR w Puławach wybrano tow. Edwarda Gabarę — kierownika wydziału ogólnego WK PPR, działacza politycznego sprzed wojny, członka KPP, wielokrotnie więzionego przez sanację. Drugim delegatem na Kongres został wybrany [illegible] Dudka, pierwszy sekretarz komitetu powiatowego w Puławach. Jako trzeci delegat pojedzie na Kongres [illegible] Przegorczyk — gospodyni wiejska, działaczka PPR, przed wojną członkini KZM.

Na konferencji wyborczej PPR w Biłgoraju wybrano delegatów tow. Jana Danidowskiego, członka KPP przed wojną, tow. Józefa Dechnika, [illegible] wojewódzkiego zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej, działacza politycznego, więzionego wielokrotnie przez sanację.

W Lubartowie wybrano następujących delegatów na Kongres: tow. Jarzębskiego, działacza politycznego z 20-letnim stażem pracy rewolucyjnej, tow. Czesława Puchacza, gospodarza wiejskiego, sekretarza gminnego Koła PPR w Serni[illegible]h.

Konferencja w Chełmie wybrała na Kongres tow. Piątkowskiego, głównego komendanta ORMO.

W Hrubieszowie jako delegaci zostali wybrani: tow. [illegible], pierwszy sekretarz Powiatowego Komitetu PPR, syn małorolnego chłopa oraz tow. Andrzejczak, wiceprzewodnicząca Wojewódzkiego Zarządu ZMP.

W Zamościu delegatem wybrano tow. Jana Niderle — robotnika przemysłu drzewnego.

SZCZECIN

21 bm. odbyła się w Szczecinie miejska konferencja PPR z udziałem przeszło 200 delegatów kół partyjnych.

Po entuzjastycznych okrzykach na cześć Zjednoczenia Partii robotniczych dokonano wyboru 12 delegatów Z miasta Szczecina na Kongres Zjednoczeniowy wybrani zostali [illegible] Świetlik — członek KC PPR, tow. pos. Wiktor Kłosiewicz [illegible] sekretarz WK PPR tow. Wiktor Cwiek, przodownik pracy huty „Szczecin" w Stołczynie tow. Stefan Ciołkowski, pierwszy sekretarz KM PPR tow. Zygmunt Nyczkowski — przodownik pracy Państwowej Żeglugi na Odrze, tow. Jan Olkowski, tow. Janina Konopowa, kierowniczka wydz. kobiecego KW PPR, tow. Franciszek Karp drugi sekretarz KM PPR, tow. Helena Sułarzewska, majster państw. zakładów konfekcyjnych, tow. prof. dr Jakub Węgierko rektor Akademii Lekarskiej, tow. Szydlak, przewodniczący [illegible]

Rokowania żydowsko-arabskie zaczęły się

TEL AVIV. (SAP) — Koła oficjalne Izraela doniosły, że izraelsko-egipskie rokowania pokojowe mają przebieg pomyślny. W wyniku rozmów, przeprowadzonych w poniedziałek z przedstawicielami Egiptu, szef sztabu rozjemców, generał F. Riley powrócił we wtorek do Palestyny dla dalszych rokowań z Izraelem.

Rumunia wypowiedziała układ kulturalny z Francja

BUKARESZT — Prasa rumuńska zamieściła komunikat Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego o wypowiedzeniu przez rząd Ludowej Republiki Rumuńskiej układu [illegible] z Francją w roku 19[illegible]

Prasa rumuńska podkreśla, że układ ten dawał Francji znaczne przywileje, natomiast dla Rumunii był on szkodliwy. Francja, która obecnie wykorzystuje ten układ, prześladuje rumuńskich studentów aresztując ich i deportując, przeprowadza rewizje w szkole rumuńskiej w Fontane de Rose, zdelegalizowała Towarzystwo Przyjaźni Rumuńsko-Francuskiej, zawiesiła dziennik kolonii rumuńskiej we Francji [illegible] w stosunku do reakcyjnych elementów rumuńskich, przebywających we Francji, rząd francuski okazuje nie tylko daleko idącą pobłażliwość, ale udziela im pomocy w ich napadach na demokratów rumuńskich we Francji.

Komunikat podkreśla, że wypowiedzenie układu kulturalnego, zawartego z Francją w roku 1939 jest zgodne z konstytucją Rumuńskiej Republiki Ludowej.

WARSZAWA — W drugim [illegible] pobytu delegacja węgierska zwiedziła Wystawę Odbudowy zorganizowaną przez Stowarzyszenie Architektów. Wieczorem prof. Lukacs wygłosił w Towarzystwie Filozoficznym odczyt na temat egzystencjalizmu.

Lucjan Motyka

Młodzież a Zjednoczenie Partii Robotniczych

Zbliża się wysoko moment zjednoczenia Polskiej Partii Robotniczej z Polską Partią Socjalistyczną. Na Kongresie grudniowym w Warszawie zlikwidowany zostanie pół wieku trwający rozłam klasy robotniczej Polski, rozłam, który był źródłem niepowodzeń w jej walce o władzę i wzmacniał polską reakcję.

Siłą tego zjednoczenia jest jego zdecydowana, marksistowsko-leninowska, konsekwentna platforma. Błądzą zasadniczo ci, którzy zjednoczenie klasy robotniczej chcieli by oprzeć na kompromisie lewicowo-rewolucyjnej linii i prawicowego reformizmu. Taki kompromis nosiłby w sobie zalążki nowego rozłamu, osłabiałby marsz do Socjalizmu, byłby koniunkturalnym sojuszem, a nie istotnym i trwałym zjednoczeniem. Fakt konsekwentnego usuwania poza nawias życia partyjnego elementów prawicowych jest zwycięstwem słusznej linii obydwu nurtów klasy robotniczej, a nie przewagą jednej partii nad drugą. Zjednoczenie Partii oprze się na jednej bazie ideologicznej, zdolnej w praktyce realizować socjalizm.

Całe społeczeństwo polskie uświadamia sobie, że zjednoczenie czołowych partii Polski Ludowej ma ogromne znaczenie nie tylko dla członków swych partii, ale dla życia całego Państwa. Jest to niewątpliwie najważniejsze zdarzenie polityczne w historii Polski Ludowej.

Toteż do tego faktu ogromne znaczenie przywiązuje młodzież polska, a zwłaszcza jej czołowy oddział — Związek Młodzieży Polskiej. ZMP powstał z połączenia czterech demokratycznych organizacji młodzieży. Przygniatająca większość członków ZMP związana jest ideologicznie i organizacyjnie z robotniczymi Partiami PPR i PPS. Są to byli członkowie Związku Walki Młodych i Organizacji Młodzieży TUR. Dlatego zagadnienie jedności klasy robotniczej interesuje większość członków ZMP bezpośrednio, jako zjednoczenie swoich partii.

Byłoby jednak błędnem mniemanie, że pozostali członkowie ZMP, wywodzący się z innych organizacji, mają odmienny, bardziej oderwany stosunek do sprawy zjednoczenia ruchu robotniczego.

W Związku Młodzieży Polskiej od czasu połączenia dokonało się nie tylko organizacyjne, ale i ide[illegible] — Związek nasz [illegible] na [illegible] określonej platformie ideowo-politycznej walki o ustrój, w którym nie będzie wy[illegible] przez człowieka.

Na plenum Zarządu Głównego 29 września br. wyraźnie określono w [illegible]yślnie powzietej uchwale [illegible] chodzi [illegible] o budowę Polski Socjalistycznej w myśl [illegible] mark[illegible] Stawia to w konsekwencji cały Związek Młodzieży Polskiej przy boku Zjednoczonej [illegible] którą najbliżej ideowo [illegible]

Sprawozdania z terenu stwierdzają [illegible] uchwały te zostały pozytywnie przyjęte przez wszystkie ogniwa organizacyjne stając się źródłem wzmocnienia Związku i zwiększenia klasowej czujności wśród [illegible]

[illegible] Zjednoczona Partia mu[illegible] ZMP jako swoją ba[illegible] [illegible] odeg[illegible] poko[illegible] i zapewnienia młodzieży robotniczej, chłopskiej i inteligenckiej w pełni [illegible] nauki i pra[illegible] tacza opieką ZMP — przodującą [illegible]izacją młodego pokolenia".

[illegible] wej ZMP nie tylko wśród członków, ale także poprzez pracę aktywistów ZMP w „Służbie Polsce", w ZHP, w Sekcjach Młodzieżowych Związków Zawodowych i wśród młodzieży innych organizacji społecznych. Wpływać musimy na wychowanie całej polskiej młodzieży w myśl zasad marksizmu-leninizmu, w myśl zasad Zjednoczonej Partii.

Nic też dziwnego, że na ZMP sypią się gęsto ataki reakcyjnej i klerykalnej ofensywy. Reakcja rozumie dobrze że rewolucja która dokonuje się w Polsce ma za zadanie nie tylko wprowadzenie nowych sprawiedliwych form gospodarczenia, nie tylko zmianę politycznych form rządzenia, ma ona przede wszystkim za zadania zmianę metod i treści wychowania młodego pokolenia tak, aby z niego wyrośli świadomi twórcy socjalizmu.

ZMP pragnie swą jedność ideologiczną ze Zjednoczoną Partią wykazywać nie tylko przez formalną deklarację.

Młodzież bierze aktywny, przodujący udział w realizacji Czynu Kongresowego, odpowiadając na hasło Zabrza ZMP-owcy z fabryki Marcinjaka w Warszawie rzucili wezwanie do całej młodzieży o wzmożenie produkcji na cześć Kongresu. I natychmiast w całym kraju młodzież ZMP podjęła wezwanie. Sypią się meldunki z Huty Zygmunt z huty Florian, z huty Laura, odpowiada młodzież z Wałbrzychu, Tczewa, Pabianic i Zgierza. W małych, nieuprzemysłowionych miejscowościach jak Morąg czy Borowo, młodzież deklaruje odbudowę domów czy dróg. Rośnie entuzjazm z powodu zjednoczenia Klasa Robotnicza, a z nią jej młodzież, wnosi nowe, dodatkowe wartości do bogactwa narodowego Tajemnica tej siły i entuzjazmu kryje się w przeświadczeniu, że zjednoczenie partii robotniczych przyśpieszy budowę pełnej sprawiedliwości społecznej, budowę Socjalizmu.

ZMP nakłada na swych członków obowiązek nie tylko uznawania deklaracji ideowej i uchwał Związku, ale także praktycznego pomagania w tej budowie. Wymagamy od ZMP-owców pilnej nauki w szkole, wydajnej pracy w fabryce, w warsztacie i na roli.

Pragniemy korzystać z doświadczeń innych krajów, a zwłaszcza Związku Radzieckiego, aby pracować lepiej, sprawniej i szybciej. ZMP-owcy przystępują do tworzenia młodzieżowych spółdzielni produkcyjnych na wsi, aby przykładem swym pociągać starsze pokolenie.

Na Kongres Zjednoczeniowy przybędzie ze wszystkich stron Polski do Warszawy olbrzymia sztafeta biegaczy zorganizowana przez ZMP, która w łącznej ilości 8.000 przebędzie ponad 3.200 km. Sztafeta ta ma być widomym symbolem, że również ruch sportowy pragnie uczcić jedność klasy robotniczej.

Sądzę, że z pełnym przeświadczeniem będziemy mogli zameldować na Kongresie grudniowym: krok w krok przy boku Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej, w sojuszu z radykalnym ruchem ludowym i demokratycznym, w walce z reakcją i WRN-owskimi wrogami Polski Ludowej, idzie Związek Młodzieży Polskiej do Socja[illegible]

Walka o pokój trwa

ZSRR przeciw podżegaczom wojennym

[illegible] o rozbrojenie, którą na ostatniej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ podjął Związek Radziecki, poparty przez Polskę i pozostałe państwa demokracji ludowej nie znalazła pozytywnego rozwiązania. Większość państw, posłuszna batucie Stanów Zjednoczonych, wypowiedziała się przeciwko jasno sprecyzowanym wnioskom min. Wyszyńskiego. Słynna maszynka do głosowania zmontowana przez imperialistów amerykańskich na terenie ONZ jeszcze raz znalazła praktyczne zastosowanie. Delegacje większości rządów opowiedziały się za tezą amerykańską, a nie radziecką i dlatego nie został [illegible]chwalony wniosek w sprawie zakazu użycia broni atomowej oraz [illegible] o redukcję jednej trzeciej sił zbrojnych pięciu głównych mocarstw.

Sprzeciw USA

[illegible] wania państw zrzeszonych w ONZ, ulegających p[illegible] imperializmu [illegible] chęć rozbrojenia to jest powszechnie wiadomo Oni robią konsekwentnie wszystko, aby nie dopuścić do stabilizacji pokoju. Naprężenia i zamieszania w stosunkach między narodami, wywoływane [illegible] to najlepsza okazja [illegible] interesów. Miliony ludzi pracy w imię podsuwanych [illegible] kłamliwych haseł płacą krwią [illegible] to, aby kapitaliści mieli okazję do olbrzymich transakcji i olbrzymich zysków.

Inicjatywa Związku Radzieckiego mogła poważnie przyczynić się do ugruntowania pokoju, wyrywała podżegaczom wojennym okazję do wszczynania alarmów wojennych, osłabiała już istniejące napięcia i mogła skutecznie zapobiec powstawaniu nowych. Ale właśnie dlatego, podżegacze wojenni zmobilizowali wszystkie swe [illegible] w tym kierunku, aby nie dopuścić do przyjęcia [illegible] Związku Radzieckiego przez ONZ aby nie do[illegible] by propozycje [illegible] stały się prawem wiążącym w stosunkach międzynarodowych [illegible] podżegaczom wojennym [illegible] skuteczne hamulce w [illegible] działalności.

Wzrastają opory

Głosowanie w poszczególnych sprawach wykazywało, że silny nacisk Stanów Zjednoczonych napotyka na opory ze strony niektórych im zawsze uległych państw. Te opory są jeszcze zbyt słabe w chwili obecnej, nie dają one należytego poparcia czynnikom pokoju, niemniej jednak są one już bardzo wyraźne. W czasie głosowania wyłaniały się dla podżegaczy wojennych kłopotliwe sytuacje na sali obrad, kiedy wychodzili z niej przedstawiciele kilkunastu państw, aby nie brać udziału w wyreżyserowanej przez delegatów amerykańskich komedii mechanicznego odrzucania pokojowych rozbrojeniowych antybombowych wniosków radzieckich.

Jeszcze zależności gospodarczej i finansowej od Stanów Zjednoczonych są jeszcze zbyt silnie nad tymi państwami zaciśnięte, aby mogły one swobodnie, bez ulegania presji głosować. [illegible] jednak świadomość, że droga, którą prowadzą imperialiści amerykańscy jest fałszywa, że idąc nią nie można zbudować pokoju, którego pragną narody. Nonsens odrzucania [illegible] państwa wniosków [illegible] do zakazu używania broni atomowej jest zbyt uderzający, [illegible] wianie [illegible] redukcji sił zbrojnych głównych mocarstw jest zbyt szkodliwe dla idei pokoju i jej praktycznej realizacji aby nie musiały powstać więcej lub mniej wy[illegible] pokojowej Związku Radzieckiego wszystkim narodom świata, które pragną pokoju, które chciałyby widzieć go opartym na mocnych fundamentach. Rozbrojenie jest jednym z najmocniejszych fundamentów [illegible] nie [illegible] ich [illegible] decyzje o pokoju i wojnie.

Podżegacze przegrają

Min. Wyszyński mówił dlaczego ZSRR chce utrzymać i ugruntować pokój. Związek Radziecki pragnie bowiem, aby wysiłki narodów aby ich dorobek gospodarczy [illegible] przeznaczone na podnoszenie ich stopy życiowej, ich poziomu kulturalnego. W Związku Radzieckim nie ma kapitalistów, którzy na wojnach powiększają swoje fortuny. Ale właśnie dlatego nie ma w nim również miejsca dla podżegaczy wojennych i dlatego jego polityka jest szczerze pokojowa.

W walce o pokój Związkowi Radzieckiemu i państwom demokracji ludowej, które stoją u jego boku nie chodzi więc tylko o trwałe zabezpieczenie swych granic, chodzi bowiem, aby pokój był powszechny, aby z dobrodziejstw jego mogły korzystać wszystkie narody świata.

Świadomość tego wielkiego celu, w imię którego nieustępliwą walkę o pokój prowadzi Związek Radziecki, jest coraz powszechniejsza. Jesteśmy przekonani, że amerykańska maszynka do głosowania, zmontowana z niektórych mu dotychczas państw, będzie coraz bardziej zawodzić. Pod naciskiem opinii swych narodów będą musieli ulec przedstawiciele rządów. Taka będzie dalsza droga, — na niej zbudowany zostanie pokój.

Meldunki o wykonaniu rocznego planu

WARSZAWA. W DALSZYM CIĄGU Z CAŁEGO KRAJU NAPŁYWAJĄ MELDUNKI O WYKONANIU ROCZNEGO PLANU:

PAŃSTWOWY PRZEMYSŁ FERMENTACYJNY ZAMELDOWAŁ, ŻE 10 PAŹDZIERNIKA BR. WYKONANY ZOSTAŁ ROCZNY PLAN PRODUKCJI OCTU SPIRYTUSOWEGO 6 PROCENTOWEGO, OSIĄGAJĄC WYSOKOŚĆ 7.188.000 LTR. ROCZNY PLAN PRODUKCJI PIWA WYKONANY ZOSTAŁ 11 BM. OSIĄGAJĄC 1.200.000 HEKTOLITRÓW.

PAŃSTWOWA HUTA SZKŁA KRYSZTAŁOWEGO W USTRONIU ŚLĄSKIM WYKONAŁA 15 BM ROCZNY PLAN PRODUKCJI WEDŁUG PLANOWEJ WARTOŚCI.

10 LISTOPADA BR. ŁÓDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO ORAZ ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO IM. DR PROCHNIKA WYKONAŁY ROCZNY PLAN PRODUKCJI.

12 LISTOPADA BR. ZGIERSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO WYKONAŁY ROCZNY PLAN PRODUKCJI.

ZAKŁADY PODLEGŁE ZJEDNOCZENIU PRZEMYSŁU CERAMIKI TECHNICZNEJ I SZLACHETNEJ W RADOMIU WYKONAŁY ROCZNY PLAN PRODUKCJI 8 LISTOPADA BR.

FABRYKI, PODLEGŁE ZJEDNOCZENIU PRZEMYSŁU WAPIENNICZEGO DOLNEGO ŚLĄSKA WYKONAŁY ROCZNY PLAN PRODUKCJI 11 BM.

ZAKŁADY AZOTOWE „BOBREK" 11 BM WYKONAŁY ROCZNY PLAN PRODUKCJI KASB DU FABRYKA FARB I LAKIERÓW NR 13 W GLIWICACH 15 BM. WYKONAŁA ROCZNY PLAN PRODUKCJI.

Zbratanie delegacji węgierskiej związków zawodowych

z warszawskim aktywem związkowym

WARSZAWA — 23 bm. odbyło się w sali Domu Kultury Zw. Zaw Pracowników Budownictwa spotkanie, bawiącej w Warszawie delegacji węgierskich związków zawodowych z warszawskim aktywem związkowym.

Gości powitał w imieniu Rady Związków Zawodowych m. st. Warszawy, wiceprzewodniczący Siwczyński.

Następnie zabrał głos, entuzjastycznie witany przez zebranych — sekretarz generalny węgierskiego zw. zaw. Metalowców—Józef Mekis. Na szkicowawszy obecną sytuację na Węgrzech, omówił on szeroko przyczyny, dzięki którym możliwe były wielkie osiągnięcia narodu węgierskiego.

Związki zawodowe odgrywają w życiu gospodarczym, społecznym i politycznym Węgier doniosłą rolę. Wszystkie wielkie przemiany społeczne dokonały się na Węgrzech przy współudziale związków zawodowych.

Dziś liczba członków w węgierskich związkach zawodowych wynosi 1.600 tys. osób, podczas, gdy przed wojną wynosiła zaledwie 104 tys.

Mówca podkreślił olbrzymią pomoc, jaką otrzymał naród węgierski od narodów radzieckich.

Zwracając węgierski zakończył swe przemówienie, wznosząc okrzyk na cześć międzynarodowej solidarności klasy robotniczej. Okrzyk został entuzjastycznie podchwycony przez zebranych.

Otwarcie Wystawy Odbudowy Węgier

WARSZAWA — 23 bm. w salach SARP-u odbyło się uroczyste otwarcie wystawy węgierskiej urbanistyki i odbudowy, zorganizowanej w ramach Tygodnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej.

Wiceprzewodniczący Tow. Przyjaźni Polsko - Węgierskiej tow poseł Ćwik otwierając wystawę podkreślił, że wystawa ta ma zasadniczą wymowę dla klasy robotniczej Polski i dla całego polskiego społeczeństwa. Jednakowa bowiem jest treść przemian ustrojowych Polski i Węgier oraz odbudowy tych krajów. U podstaw tej odbudowy leży walka i trud robotnika polskiego i węgierskiego. Wspólna jest nasza droga i do jednego nas wiedzie celu — do socjalizmu.

Dwa nowe mosty

na dzień połączenia Partii Robotniczych

WARSZAWA — Znajdujący się na ukończeniu most drogowy na Narwi w Pułtusku, zostanie oddany do użytku — nie jak donoszono poprzednio — 15 grudnia, lecz w dniu Zjednoczenia obu Partii Robotniczych 8 grudnia. Pracujący przy budowie mostu robotnicy uchwalili [illegible] budowy do dnia Kongresu.

Na dzień Kongresu Zjednoczeniowego oddany zostanie także do użytku most drogowy na rzece Jeziorce na drodze Konstancin — Skolimów.

Tow. Ochab – przewodniczącym, tow. Ćwik – sekretarzem KCZZ

Kongres Związków Zawodowych odbędzie się 16 – 20 marca 1949 r.

WARSZAWA — 20 bm. odbyło się w gmachu KCZZ posiedzenie plenum KCZZ w związku z ustąpieniem członków prezydium.

PRZEMÓWIENIE TOW. WITASZEWSKIEGO

Posiedzenie otworzył tow. Witaszewski, dokonując przeglądu działalności KCZZ od 1944 do ostatnich dni. „Stworzyliśmy taki ruch zawodowy, jakiego pragnęła klasa robotnicza — jednolity, niezależny, lecz nie apolityczny" — stwierdził tow. Witaszewski. O potędze i prawidłowości rozwoju polskiego ruchu związkowego świadczy, m. in. wzrost ilości członków ze 100 tys. w 1944 do 3.333.000 obecnie, w tym 547 tys. kobiet i 172 tys. młodzieży. Tow. Witaszewski powiedział: „Wierzę i jestem głęboko przekonany, że w swej dalszej pracy KCZZ zrobi wszystko aby pracę związków zawodowych podnieść na najwyższy szczebel doskonałości, aby służyły one dobrze połączonym interesom klasy robotniczej i państwu ludowemu".

Wielki rozwój współzawodnictwa stał się możliwy dzięki pełnemu zrozumieniu tego zagadnienia przez klasę robotniczą. Robotnik wie, że praca jego przynosi korzyści samemu pracującemu, całemu krajowi i narodowi, a nie jak dawniej — kapitaliście rodzimemu, czy zagranicznemu.

Dlatego współzawodnictwo pracy opiera się w Polsce na świadomej inicjatywie klasy robotniczej, na doskonaleniu pracy w formach i metodach, które przynoszą korzyści robotnikowi i państwu.

Ob. Witaszewski zajmuje się współzawodnictwem pracy wśród młodzieży, stwierdzając, że obecnie w piątym etapie uczestniczy 652 zakładów pracy i 156.808 młodocianych pracowników. Przodują górnicy a następnie metalowcy.

Związki zawodowe, które powinny być rzeczywistymi kierownikami całej akcji współzawodnictwa, muszą opracować planowy system kontroli, sprawozdawczość, normy, dostosowanie umów zbiorowych, muszą wykorzystać doświadczenie przodowników pracy, spopularyzować wśród załóg fabrycznych najlepsze metody i sposoby pracy.

Olbrzymie sumy przeznaczone są na akcję socjalną i wczasową. W r. 1946 skorzystało z wczasów 176 tys. związkowców. W roku 1947 — 236 tys., a obecnie według niepełnych jeszcze danych — 350 tys. związkowców. Stosunkowo za mało korzystają z wczasów robotnicy.

Ale na odcinku poprawy bytu i codziennej troski o człowieka pracy — pozostaje, według słów mówcy, dla związków zawodowych jeszcze bardzo wiele do zrobienia.

Do obecnej chwili około 12 tys. robotników przesunięto na wyższe stanowiska. W przemyśle włókienniczym ponad 3 tys., w przemyśle węglowym ponad 2 tys., w metalowym i hutniczym łącznie również ponad 2 tys.

DYSKUSJA.

Po referatach odbyła się dyskusja, w której liczni członkowie działacze związkowi poruszali najistotniejsze zagadnienia polskiego ruchu zawodowego.

NOWY ZARZĄD KCZZ.

Następnie plenum przyjęło do wiadomości ustąpienie tow. Witaszewskiego — przew. KCZZ, Kurylowicza — sekr. gen., Szczęśniaka — wiceprzew. KCZZ i Matuszewskiego — sekr. KCZZ, którzy zostali odwołani przez partię do innej pracy.

Na miejsce ustępujących wybrano spośród członków plenum KCZZ przewodniczącym — tow. E. Ochaba sekr. gen. — tow. T. Ćwika, wiceprzew. tow. A. Burskiego. Sekretarzami KCZZ — tow. tow. E. Waluszczyka i Piwowarska. Ponadto do prezydium KCZZ powołano tow. Centkowskiego i Kieszczyńskiego.

Po referacie tow. Jędrzejowskiego — sekr. KCZZ, na temat przygotowań do Kongresu KCZZ plenum postanowiło zwołać kongres w dniach 16—20 marca 1949 r. w Warszawie.

REZOLUCJA.

Poza tym uchwalono rezolucję w sprawie jedności Światowej Federacji Związków Zawodowych, postanowiono wysłać telegram do Światowej Federacji, zapewniający o solidarności polskiego ruchu zawodowego w walce przeciwko próbom rozbijania jedności ruchu zawodowego, przyjęto energiczny protest przeciwko prześladowaniu górników we Francji, wysłano telegram do min. Modzelewskiego o pełnym poparciu jego stanowiska w sprawie stosunku rządu francuskiego do Polaków, zatrudnionych we Francji oraz uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko prześladowaniu działaczy związkowych w USA.

Opowieści o ludziach radzieckich

„MARZENIE"

Brygada odpoczywała. Traktorzyści położyli zamazane kurtki na zwiędłej trawie i usiedli koło rozgrzanych jeszcze maszyn. Dzień dogasał. Czarny, zorany step zlewał się z seledynowym niebem, poprzecinanym gdzieniegdzie złocisto-ognistymi smugami. Cisza wieczorna spłynęła na step Doniecki.

— No cóż! Przyjemnie jest pomarzyć! — Przerwała milczenie Angelina, kiedyś marzyliśmy o traktorze, a teraz popatrzcie jakie mamy śmiałe marzenia! Czy sądzicie, że się nie spełnią? Wszystko przecież jest w naszych rękach!

Minął tydzień. W kijowskiej gazecie „Prawda Ukrajny" ukazał się długi list do wszystkich mechanizatorów Ukrajny. A oto treść listu — „Traktorzyści mojej brygady, którzy jako pierwsi zakończyli w naszym obwodzie jesienną orkę, postanowili obecnie zająć się sprawą zalesiania stepów. Wraz z geometrami wyznaczyliśmy teren przyszłych lasów. Tej jesieni będziemy sadzić las metodą gniazd — 400 — 500 gniazd na hektar. A więc, towarzysze mechanizatorzy, przystąpmy w zwartym szyku do pracy nad zalesieniem stepu ukraińskiego. Stwórzmy nowe lasy, bądźmy twórcami leśnych pasów!" Wezwanie to podpisała Pasza Angelina, brygadier traktorzystów, Bohater Pracy Socjalistycznej, laureatka nagrody stalinowskiej.

Znowu minął tydzień. Rano przed wyjściem w pole Angelina włączyła radio. Usłyszała znajomy głos z Moskwy. Nadawano jakiś historyczny postanowienia rządu radzieckiego i partii bolszewickiej w sprawie wielkiego przeobrażenia przyrody, w sprawie stworzenia ochronnych pasów leśnych w europejskiej części ZSRR. Postanowienie to zostało powzięte z inicjatywy Józefa Stalina.

Traktorzystka słuchała uważnie. Tajniki jej myśli, którymi podzieliła się ze swymi towarzyszami w ów jesienny wieczór, znalazły wyraz w tym postanowieniu. Angelina usłyszała głos z Moskwy głos i, zda się, widziała już przed sobą przeobrażoną ziemię radziecką, szczodrą, bogatą, na zawsze już ochronioną twierdzami zieleni przed zabójczym suchym wiatrem.

A kiedy rząd i naród myślą jednym i tym samym, to ich marzenie spełni się na pewno!

S. GARYN.

Już przekroczyły roczny plan produkcji

fabryki Monopolu Zapałczanego

WARSZAWA. 20 bm. fabryki, należące do Polskiego Monopolu Zapałczanego, wykonały roczny plan produkcji, który przewidywał wyprodukowanie 197.300 skrzyń zapałek, wartości — według cen hurtowych z 1937 r. — 71.248.291 zł.

Do dnia 20 bm. fabryki przekroczyły ten plan o 100 skrzyń, w rzeczywistości bowiem wyprodukowano aż 197.400 skrzyń zapałek.

Do dnia 31 grudnia br. zostanie wyprodukowanych ok. 27 tys. skrzyń zapałek wszelkich gatunków, wartości wg. cen hurtowych z 1937 r. — 9.639 tys. zł.

Fabryki, należące do Monopolu, zamierzały wykonać plan roczny 30 listopada br., jednakże w związku z apelem górników kopalni Zabrze-Wschód udało się plan ten wykonać o 10 dni wcześniej.

Wynalazek robotnika daje 10 milionów zł oszczędności

WAŁBRZYCH — Robotnik Państwowej Fabryki Porcelany „Zofiówka", tow. Wacław Górski opracował nowy ulepszony sposób produkcji izolatorów porcelanowych, przez co fabryka zaoszczędzi rocznie około 10 milionów zł.

Górski otrzymał kilkadziesiąt tysięcy tytułem zaliczki na premię za swój wynalazek.

Dożywotnie więzienie dla aferzystów

WARSZAWA. Sąd Okręgowy w Oleśnicy w trybie doraźnym skazał na karę dożywotniego więzienia oraz utratę praw obywatelskich na zawsze Wacława Wesołka, kierownika hurtowni przemysłowo-spożywczej PCH w Oleśnicy. Wesołek na stanowisku tym w ciągu 3 miesięcy dopuścił się nadużyć na sumę ponad 1 milion zł. Korzystając z likwidacji działu tekstylnego hurtowni, Wesołek rozpoczął wyprzedaż tekstyliów na własny rachunek.

RADZIECKA KRONIKA KULTURALNA

W Republice Jakuckiej obchodzono przed kilku dniami 20-lecie wydania dziennika „Kyym" — pierwszego dziennika w języku jakuckim.

Rada Miejska m. Iwanowa wielkiego ośrodka przemysłu tekstylnego postanowiła uczcić pamięć znanego pisarza Furmanowa, autora słynnej powieści „Czapajew", który mieszkał w Iwanowie. W miejscowym muzeum otwarto już wystawę, poświęconą twórczości pisarza.

W związku ze zbliżającą się 150 rocznicą urodzin Puszkina, ukazała się książka historyka literatury ukraińskiej Parchomenko „Puszkin i Ukraina Zachodnia". Autor wykorzystał w swej pracy liczne nieznane dotychczas materiały, charakteryzujące kontakty poety z działaczami kultury ukraińskiej oraz jego wpływ na twórczość pisarzy Ukrainy.

W Mołotowie dokonano otwarcia nowego teatru dramatycznego, wybudowanego w przededniu 31 rocznicy Rewolucji Listopadowej. Teatr rozpoczął sw działalność wystawieniem sztuki Gorkiego „Mieszczanie".

Na Litwie przeprowadzono ostatnio „Miesiąc książki", w ramach którego sprzedano książek za 4 mil rubli, z tego większość na wsi.

Strajk portowy w USA

przybiera coraz poważniejsze rozmiary

NOWY JORK. — Strajk robotników portowych w Stanach Zjednoczonych rozszerza się. Ogółem na wschodnim i na zachodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych strajkuje około 70 tysięcy robotników. Około tysięcy robotników w porcie Zatoki Meksykańskiej przygotowuje się prawdopodobnie do strajku.

Jak wiadomo, powodem porzucenia pracy było niezadowolenie robotników portowych z umowy zbiorowej, zawartej przez prezesa AFL (amerykańska federacja pracy) — Ryana, z nowojorskim stowarzyszeniem armatorów. Robotnicy żądali początkowo podwyżki płac, wynoszącej 50 centów na godzinę, specjalnych dodatków za pracę w sobotę i w niedzielę, oraz poprawy warunków urlopowych. Wstępna umowa, zawarta przez Ryana, przewidywała odwrotnie płacy o zaledwie 10 centów na godzinę i nie spełniała innych żądań robotników.

Związek zawodowy marynarzy handlowych ogłosił swą solidarność z robotnikami portowymi i ma w najbliższych dniach podjąć decyzję w sprawie strajku solidarnościowego.

Względu wyborcze dyktują

„Nowy kurs" polityki USA wobec Palestyny

PARYŻ (PAP). — Delegacja amerykańska w ONZ zajęła stanowisko w kwestii Palestyny. Na odbytej po południu konferencji prasowej delegat amerykański Jessup oświadczył, że Stany Zjednoczone popierają żądanie państwa Izrael o dopuszczenie do ONZ wobec pozytywnego stanowiska, zajętego przez to państwo w stosunku do rezolucji o zawieszeniu broni i uregulowaniu kwestii pustyni Negevu w Radzie Bezpieczeństwa.

Jak wiadomo, na popołudniowym posiedzeniu komisji politycznej Jessup oświadczył, że Stany Zjednoczone uznają żądanie przez państwo Izrael granic przewidzianych przez rezolucję ONZ z 29 listopada 1947 r. i że uważają, iż wszelka zmiana tych granic jest możliwa tylko za zgodą Izraela.

Różnica stanowisk angielskiego i amerykańskiego polega na tym, że Stany Zjednoczone powracają do pierwotnej uchwały o podziale, która pozostawia Negev państwu Izrael i odstępują od planu Bernadotte'a podziału Negevu, który popiera Wielka Brytania w przedłożonym ostatnio projekcie rezolucji.

Obserwatorzy w ONZ nazywali wystąpienie Jessupa „przemówieniem wyborczym". W istocie 1 grudnia odbędą się w państwie Izrael wybory powszechne i Stany Zjednoczone pragnęłyby, przy pomocy „nowego kursu" usposobić przychylnie rzesze wyborców tych kandydatów, którzy wystąpią za wciągnięciem państwa Izrael w orbitę polityki amerykańskiej.

Życie w ZSRR

KRĄŻOWNIK AURORA POMNIKIEM REWOLUCJI

Krążownik „Aurora", który przed 31 laty ogniem swych dział obwieścił światu o wybuchu rewolucji listopadowej przekazany został Leningradzkiej Szkole Marynarki Wojennej.

Krążownik stojący dotychczas w porcie wojennym w Leningradzie wyruszył w swą ostatnią podróż w górę rzeki Newy i zarzucił kotwicę naprzeciwko gmachu szkoły marynarki wojennej, gdzie odtąd pozostanie jako wieczny pomnik Rewolucji.

MUZEUM ARTYLERII W LENINGRADZIE

W Leningradzie istnieje Muzeum Artylerii, założone przed 245 laty. W Muzeum tym zgromadzona została ogromna ilość dział artyleryjskich najrozmaitszych okresów. Można tu ujrzeć zarówno działa z XVI wieku jak i najbardziej nowoczesne armaty które były używane w czasie ostatniej wojny światowej. Szczególnie bogato wyposażony jest dział artylerii radzieckiej, który charakteryzuje doskonale rolę i stan artylerii radzieckiej w czasie ostatniej wojny światowej.

PRZED WYBORAMI SĘDZIÓW LUDOWYCH

Kampania wyborów do sądów ludowych odbywa się w atmosferze niezwykłej aktywności wyborców radzieckich. Sędziowie ludowi których kadencja upływa z dniem nowych wyborów, składają sprawozdania ze swej działalności na walnych zebraniach robotników i kołchoźników. Szczególnie czynny udział biorą w tych zebraniach kobiety.

MELIORACJA STEPÓW SALSKICH

W toku realizacji planów pięcioletnich stepy salskie gdzie dawniej rosły żadne rośliny, sprawnie zmieniły się do niepoznania. Dzięki pracom irygacyjnym i melioracyjnym dokonanym w ciągu ostatnich lat, obecnie uprawia się na tych obszarach kultury techniczne. Obecnie kołchozy w stepach salskich zbierają nie rzadko 18 — 20 ctn. z ha. Zalesiono tu lasy ochronne o powierzchni przeszło 1000 ha. Budują się w dalszym ciągu kołchozowe zbiorniki wody i kanały.

SEZON MYŚLIWSKI Z UDZIAŁEM SETEK TYSIĘCY MYŚLIWYCH

Na terenie całego Związku Radzieckiego rozpoczął się sezon myśliwski. W polowaniach bierze udział kilkaset tysięcy myśliwych. Wszędzie utworzono specjalne stacje, które dostarczają myśliwym broni amunicji i żywności i skupują futerka zwierząt.

Prawie 30 proc. światowego eksportu futer przypada na Związek Radziecki. Co roku myśliwi dostarczają futerek na dziesiątki milionów rubli.

NOWY REWELACYJNY GATUNEK PSZENICY

Zakrojone na wielką skalę eksperymenty biologów i botaników radzieckich, zmierzające do wyhodowania gatunku pszenicy gałęzistej zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. Gatunek ten pozwala na osiągnięcie pięciokrotnie większych plonów. Jeden kłos takiej pszenicy zawiera od 150 do 200 ziarn, podczas gdy kłos pszenicy zwykłej zawiera od 30 do 40 ziarn.

Rozszerzenie ulg dla Ziem Odzyskanych

przy opłatach czynszowych

WARSZAWA. Uwzględniając warunki gospodarcze i mieszkaniowe na Ziemiach Odzyskanych w m. Gdańsku i pow. gdańskim, Rada Ministrów uchwaliła na posiedzeniu 20 bm. rozporządzenie do dekretu o najmie lokali, dotycząca specjalnie tych obszarów.

Pragnąc przyjść z pomocą osiadłym tam rzemieślnikom, drobnym kupcom, którzy uruchamiali swe przedsiębiorstwa w trudnych gospodarczo warunkach, rozporządzenie rozszerza ulgi, przewidziane dekretem i postanawia, iż na obszarze Ziem Odzyskanych, m. Gdańska i pow. gdańskiego stawki wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej od lokali użytkowych obniżone będą o 25 proc.

Ponadto rozporządzenie Rady Ministrów przyznaje szczególną ulgę rzemieślnikom, prowadzącym drobne warsztaty oraz pracownikom fachowym służby zdrowia (lekarzom, dentystom, felczerom, położnym, pielęgniarkom, technikom dentystycznym i weterynarzom), których szczególny brak jeszcze odczuwa się w wielu miejscowościach. Będą oni opłacali czynsz za lokal mieszkalny tylko w wysokości takiej jaka obowiązywała dla takiego lokalu przed dniem 1 września 1948 r. Poza tym lokale użytkowe tych rzemieślników i pracowników służby zdrowia zwolnione będą w ciągu tegoż roku od wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej.

ZARZĄDZENIE MINISTRA Z. O.

[illegible] Rady Ministrów, Minister Ziem Od[illegible] obniżenie o 30 proc czynszów za [illegible] mieszkalne w szeregu miej[illegible] na terenach Ziem Odzy[illegible] o ludności poniżej 20 000 [illegible] w niektórych miejscowo[illegible] obniżka ta wyniesie nawet [illegible]

[illegible]

ZARZĄDZENIE MINISTRA ODBUDOWY

Ponadto Minister Odbudowy wydał w dniu 18 listopada br. zarządzenie, zawierające instrukcję dla władz czynszowych w sprawie wykonania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 września br. na podstawie którego władze czynszowe mają prawo obniżania w szczególnych przypadkach wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej od lokali użytkowych. Zarządzenie Ministra Odbudowy wyjaśnia, że do przypadków takich należy zaliczać zakłady produkcyjne (jak np. bednarskie, kamieniarskie, warsztaty reperacji samochodów, browary, młyny itp.), oraz takie zakłady, w których znaczną przestrzeń zajmują pomieszczenia dla pracowników, jak świetlice, stołówki, żłobki itp.

Na Z. O. z ulgi będą mogły ponadto korzystać drobne warsztaty oraz przedsiębiorstwa — po udowodnieniu [illegible] wpłaty na FGM. groziłoby likwidacją przedsiębiorstwa. Decyzję o przyznaniu ulgi wydają miejscowe władze czynszowe.

Dla przedsiębiorstw handlowych obniżka wpłat na Fundusz wynieść może na tej podstawie 40 proc (na Ziemiach Odzyskanych 50 proc), a dla wszystkich innych lokali użytkowych - 50 proc. (na Ziemiach Odzyskanych 70 proc.).

Bohaterowie pracy na Z. O.

Wśród zgliszcz i zniszczeń toczyła się walka o większe zbiory

Łamy codziennej prasy przepełnione są wiadomościami o wyczynach przodowników pracy w naszym przemyśle. Wśród nazwisk tych bardzo rzadko znaleźć można robotnika Pomorza Zachodniego. Czy z tego należałoby wyciągnąć wniosek, że w województwie [illegible] dotychczas system współzawodnictwa pracy nie może się poszczycić sukcesami? Pogląd tego rodzaju byłby bezwzględnie błędny. I na Pomorzu Zachodnim współzawodnictwo poczyniło wielkie postępy; ale pamiętać należy o tym, że rejony leżące u ujścia Odry to kraj rolniczy i że tutaj większą uwagę należy skierować na ludzi pracujących w rolnictwie. Przecież więcej aniżeli 80 proc. ludności tegoż województwa pracuje na roli, lub w przemyśle związanym z rolnictwem. Ilość dużych obiektów przemysłowych jest tutaj stosunkowo niewielka.

Szukając bohaterów pracy powinniśmy przeto [illegible] ku zniszczonym przez działania wojenne nadodrzańskim [illegible] ku Chojnie, Pyrzycom, Cedyni. Tu w okolicy miasteczek, które prawie że w 100 proc. leżą w gruzach należy szukać ludzi, którzy mieli odwagę nie tylko się tutaj [illegible] wśród zgliszcz i zniszczeń, ale cichą [illegible] zasługują w pełni [illegible] tylko przodowników, [illegible] rów pracy.

Należy może przypomnieć warunki, w jakich osiedlali się tutaj ludzie — osadnicy z Polski centralnej i zza Bugu w ciągu ostatnich lat. Objęli gospodarstwa, w których nie tylko że nie było żywego i martwego inwentarza, ale gdzie jakżeż często zniszczone były nawet zabudowania mieszkalne i gospodarcze. Robotę trzeba było rozpocząć od podstaw.

A jednak ludzie się nie załamywali. Chłop polski jest twardy; gdy brakło koni, orał krowami, a często i łopatą łącznie z rodziną kopał kawał objętej ziemi, byle tylko jak najwięcej uprawić, byle tylko zebrać jak najobfitszy plon.

Chłop nasz nie może spokojnie patrzeć na odłogi, boli go to, że ziemia tak się marnuje. Na apel ministra rolnictwa wszyscy rolnicy stanęli też do walki z odłogami. A problem nie był łatwy do przeprowadzenia. Przecież siły pociągowej nie starczyło nawet na własne małe gospodarstwo. Decyzja jednakże zapadła i została wprowadzona w czyn. Ruszono do pracy z tym, co kto miał. Jan Myszak z Ławy koło Myśliborza miał do dyspozycji tylko łopatę. Z nią przeto ruszył na walkę z odłogami. Jan Myszak ma już 60 lat, a jednakże skopał ręcznie 1,5 ha odłogów.

Akcja współzawodnictwa pracy objęła nie tylko indywidualnych drobnych rolników, ale również całe gromady; jedna starała się prześcignąć drugą, byle tylko osiągnąć jak najlepsze wyniki. Znikały setki hektarów odłogów, prowadzano na szeroką skalę akcję pomocy sąsiedzkiej, pomagano sobie w siewach, sprzęcie, sile pociągowej.

A wyniki tej pracy są imponujące. Warto przytoczyć kilka przykładów. W gromadzie Sołchów w powiecie myśliborskim mieszkają tylko małorolni. Jest ich 46; postanowili współpracować i zlikwidować odłogi w 100 proc. Zadanie to wykonali. A niezależnie od tego faktu podkreślić należy, że wydajność roli w tej gminie jest stosunkowo wysoka na skutek dobrej i fachowej uprawy, rolnicy tutejsi uzyskali bowiem przeciętnie 14 kwintali ziarna z hektara. Niegorsze wyniki osiągnęła gromada Ga[illegible]jewo w tymże powiecie: zniszczono tam 280 hektarów chwastów i całkowicie zlikwidowano odłogi. Drobno i średnio rolna wieś Ro[illegible]nowo w powiecie chojeńskim zlikwidowała 80 ha odłogów i osiągnęła przeciętnie 15 kwintali ziarna z hektara. W Krześnicy w tymże powiecie zniszczono 320 hektarów chwastów. Z każdego hektara osiągnięto tutaj nawet 18 kwintali ziarna. Przeprowadzono szczepienie wszystkich kur. A ponadto rolnicy tutejsi wywiązują się doskonale ze wszystkich zobowiązań i z FOR-u.

Tak pracują rolnicy na Pomorzu Zachodnim. A wymieniono tutaj tylko jednostki, podobnych jest jednakże wielu, w każdym powiecie, w każdej gminie, w każdej gromadzie. Wszędzie są bohaterowie pracy, którzy wysiłkiem swoim gwarantują odpowiednie dostawy ziarna dla robotników polskiego przemysłu.

CZESŁAW PISKORSKI

Tępienie fałszywych spółdzielni pracy

Czystość ruchu spółdzielczego będzie zachowana

WARSZAWA — Obecnie odbywa się energiczna akcja Centrali Spółdzielni Pracy w kierunku oczyszczenia tego odcinka spółdzielczości ze spółdzielni fikcyjnych oraz prowadzonych nieuczciwie.

Zadaniem spółdzielczości pracy w naszej rzeczywistości społeczno-gospodarczej jest organizowanie produkcji drobno-towarowej, na zasadach sprawiedliwości społecznej.

Nie wszystkie jednak spółdzielnie pracy przestrzegają zasad spółdzielczości pracy. Jest to powodem takiego stanu rzeczy, że w wielu wypadkach [illegible] społeczna forma przedsiębiorstwa spółdzielni pracy nie jest wypełniona społeczną treścią.

Często forma spółdzielni pracy jest [illegible] przez elementy klasowe [illegible] obce spółdzielczości pracy do zamaskowania przedsiębiorczości kapitalistycznej, opartej na wyzysku człowieka przez człowieka.

Tego rodzaju wypaczania nie będą tolerowane ze względów zasadniczych a poza tym chociażby dlatego, że obniżają one sprawność gospodarczą spółdzielni pracy i utrudniają działalność Centrali Spółdzielni Pracy. Z tego powodu, prowadzona dotąd przez Centralę Spółdzielni pracy akcja zwalczania wynaturzeń w spółdzielniach pracy, została znacznie wzmożona, dla zlikwidowania wszystkich pozornych spółdzielni pracy (czyli pseudospółdzielni).

Akcja walki z pseudospółdzielniami to walka o wyraźne demokratyczne oblicze spółdzielni pracy, to walka o socjalistyczny kierunek ich rozwoju, to walka o czystość elementów kształtujących nasze budownictwo socjalistyczne. W najbliższym czasie z inicjatywy Centrali Spółdzielni Pracy w Krakowie, powołana zostanie Wojewódzka Komisja Weryfikacyjna przy współudziale przedstawicieli partii politycznych i ruchu zawodowego, która dokona krytycznej oceny i weryfikacji wszystkich spółdzielni na terenie województwa krakowskiego, zrzeszonych w Centrali Spółdzielni Pracy.

Tylko członkowie spółdzielni uznanych za zdrowe spółdzielnie pracy, będą korzystali z ulg przewidzianych rozporządzeniem wykonawczym do dekretu o najmie lokali. [illegible] odniesieniu [illegible] do spółdzielni wypaczonych, [illegible] nięcie wyznaczonych wypaczeń, spowoduje [illegible] wniosku o likwidację [illegible].

Akcja zwalczania pseudospółdzielni przez Centralę Spółdzielni Pracy, [illegible] pracy i elementów obcych jej klasowo i ideowo.

*

Rewelacyjne wyniki dała rewizja w spółdzielni wytwórczej „S. W." w Warszawie. Panował tam całkowity chaos. Dowody rachunkowe były w olbrzymiej większości fikcyjne lub podejrzane. Członkowie zarządu pobierali z kasy setki tysięcy złotych, które następnie wpisywano na straty. Spółdzielnia uległa całkowitemu wynaturzeniu i stała się placówką prowadzącą niezgodnie z zasadami spółdzielczości.

Rewidenci postawili wniosek o rozwiązanie spółdzielni i skierowali doniesienie do Komisji Specjalnej, przeciwko członkom zarządu [illegible], Tadeuszowi Rodziewiczowi W. Olkusznikowi i W. [illegible].

W spółdzielni budowlano-[illegible] lacyjnej „Poziom" w Warszawie zarządzono rewizję specjalną, stwierdzając, że został [illegible] stępny sposób spowodowany przelew sumy ponad milion złotych, stanowiącej należność spółdzielni „Poziom" od Państw. Wytwórni Papierów Wartościowych [illegible] nek „Poziom" sumę tę przelano na rachunek firmy T. Godlewski i S-ka w Łodzi.

W ten sposób zarząd spółdzielni będącej już w likwidacji, naruszył interesy wierzycieli uprzywilejowanych, jak np. pracownicy, na korzyść firmy Godlewski, przedstawiającej zresztą rachunki o nader wątpliwym charakterze. Kierownicy oddziału „Poziomu" w Łodzi w osobach Aliny Szczytowskiej i Stanisława Wilka byli jednocześnie prokurentami firmy Godlewski. Przeciwko winnym skierowano doniesienie do prokuratora.

Doprowadzili spółdzielnię do ruiny

POZNAŃ PAP Prokuratura Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu kończy przygotowania do procesu o sabotaż gospodarczy przeciwko członkom zarządu spółdzielni spożywców „Robotnik" w Poznaniu.

Na ławie oskarżonych zasiądą: Marjan Nowak, Feliks Staszewski i Feliks Lenartowicz.

Będą oni odpowiadali za to, że przez chaotyczną i niedbałą gospodarkę doprowadzili spółdzielnię „Robotnik" do ruiny, wskutek czego władze naczelne zmuszone były przystąpić do jej likwidacji.

Tito likwiduje

bohaterów jugosłowiańskiego ruchu oporu

OTTAWA — Wychodzące w Toronto pismo jugosłowiańskie „Jedność" donosi o aresztowaniu przez władze titowskie jednego z najbardziej znanych bohaterów jugosłowiańskiego ruchu oporu — majora Wukelicza.

Wukelicz prześladowany był przez długie [illegible] w okresie [illegible] królew[illegible] aresztowany przed wojną za czynny udział w walce o poprawę bytu robotników. W okresie wojny Wuke[illegible] się od pierwszej chwili [illegible] partyzanckich, a za swoje bohaterskie czyny otrzymał najwyższe odznaczenia. W końcu wojny mianowano go majorem czynnej służby.

Po zakończeniu działań wojennych Wukelicz wstąpił do służby dyplomatycznej i został przydzielony do placówek jugosłowiańskich w Waszyngtonie, a następnie w Ottawie. W lecie tego roku wezwano Wukelicza do Belgradu w celach służbowych. Ponieważ poparł on rezolucję Biura Informacyjnego, został aresztowany.

Pismo publikuje protestacyjną uchwałę, powziętą przez mieszkających w Kanadzie Jugosłowian i domagająca się uwolnienia Wukelicza oraz innych osób, które padły w Jugosławii ofiarami terroru reżimu titowskiego.

Bezpłatna odzież robota i ochronna

dla robotników w zakładach pracy

WARSZAWA — Wydział Bezpieczeństwa i Higieny Pracy w Komisji Centralnej Zw. Zaw. w porozumieniu z departamentem ekonomiczno-socjalnym Min. Przemysłu i Handlu ustalilo zasady prowadzenia gospodarki odzieżą roboczą i ochronną w zakładach pracy.

Każdy zakład pracy jest obowiązany dostarczyć pracownikom bezpłatnie odzież roboczą. Ponadto powinien on zaopatrzyć robotników w odzież ochronną oraz w sprzęt tzw. ochrony osobistej, zgodnie z potrzebami, podyktowanymi względami bezpieczeństwa i higieny pracy.

W specjalnej instrukcji podkreśla się, że odzież robocza i ochronna przeznaczona jest przede wszystkim dla robotników. Spośród pracowników umysłowych odzież otrzymać mogą wyłącznie bezpośrednio zatrudnieni przy produkcji.

PRZEGLĄD PRASY

Powstanie nowy typ zakładów gastronomicznych

„Rzeczpospolita" słusznie podkreśla, iż w całym kraju istnieje [illegible] sieć zakładów gastronomicznych, a jednocześnie nie ma gdzie smacznie, pożywnie i tanio zjeść. Powinien być stworzony nowy typ popularnej jadłodajni bez wyszynku. I dalej.

„Powstać powinna szeroko rozbudowana sieć takich jadłodajni prowadzonych nie pod kątem zysków, jadłodalni, w których każdy — przyjezdny, nieprowadzący gospodarstwa domowego lub warunkami pracy zmuszony do stołowania się na mieście — mógłby tanio zjeść pożywny i smaczny obiad, śniadanie czy kolację. Jadłodajni, gdzie w schludnie urządzonym lokalu przy sprawnej i uprzejmej obsłudze mógł „zjeść", nie oglądając przy tym zapijaczonych nosów i nie wysłuchując hałaśliwych rozmów.

Sieć takich jadłodajni powinna uzupełnić sieć stołówek pra[illegible] jednak na innych niż dotychczas zasadach. To znaczy — korzystających z [illegible] tych zakładów, a [illegible] z nimi nie związanych.

Podkreślić przy tym należy, że tworzenie popularnych jadłodajni winna przejąć w swe ręce wyłącznie inicjatywa społeczna. Dużą rolę w tym zakresie mogłaby spełnić spółdzielczość.

Piszemy o tym, w przeświadczeniu, że to tak bardzo ważne zagadnienie znajdzie w niedalekim już czasie właściwe rozwiązanie".

PPS w województwie krakowskim

wybiera delegatów na Kongres Zjednoczeniowy

[illegible] ubiegłą niedzielę odbyło się w woj. krakowskim 6 powiatowych konferencji PPS, poświęconych wyborom delegatów na Kongres Zjednoczeniowy.

Przebieg obrad jak i nastrój, w których się odbywały, sprawił, że zamieniły się one w potężne manifestację działaczy PPS na rzecz Zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego.

W NOWYM SĄCZU

W czasie konferencji przemawiał przewodniczący WK PPS wojewoda tow. dr K. Pasenkiewicz. Referat jego przyjęty został żywiołowymi oklaskami zebranych w liczbie około 1?0 aktywistów. Dyskusja prowadzona na wysokim poziomie ideologicznym, przyniosła szereg wypowiedzi, które świadczyły, że naczelną troską Pepesowców w przededniu zjednoczenia jest zagadnienie czujności klasowej i prowadzenie zdecydowanej walki klasowej na wsi. Szeroko dyskutowano nad statutem Zjednoczonej Partii. Na uwagę zasługuje wypowiedź jednego z mówców, który stwierdził: „Zwycięstwo, jakie odnosi polska klasa robotnicza przez swe zjednoczenie porównać można jedynie do historycznych bitew, które decydowały o przyszłości narodu".

Na delegatów kongresowych wybrano tu tow. Zajączkowskiego — kolejarza z Krakowa — oraz tow. He?gera — działacza socjalistycznego — również kolejarza z Nowego Sącza.

W BOCHNI

obradowało około 50 aktywistów. Referat polityczny wygłosił sekr. WK PPS tow. red. Waśniewski. Ożywiona dyskusja prowadzona była głównie na temat statutu, poruszono w niej również sprawę wykonania zobowiązań przedkongresowych i podkreślono konieczność stałego rozszerzania współzawodnictwa pracy. Jako delegata wybrano tu tow. Aleksandra Dorocińskiego — górnika z salin wielickich.

Tow. Dorociński liczy obecnie 45 lat — od roku 19?? jest czynnym działaczem PPS. Od najwcześniejszych lat pracuje w salinach i pomimo poważnego wieku jest przodownikiem pracy. Poniósł duże zasługi dla ugruntowania ustroju i zdobyczy Polskiej Demokracji Ludowej, nadzwyczaj czynną efektywną pracą w okresie referendum i podczas wyborów, kiedy to pełnił funkcję przewodniczącego komisji wyborczej. Jego postawa w walce z prawicą socjalistyczną, wyrażająca się bezkompromisowym do niej stosunkiem przysporzyła mu opinię rewolucyjnego działacza robotniczego.

Jako drugiego delegata na Kongres wybrano z Bochni tow. Kazimierza Wróbla. Tow. Wróbel — urodzony w Kl?'u w r. 1896 — jest od 33 lat członkiem PPS. Za udział w strajkach chłopskich w latach 1922-23 był wielokrotnie prześladowany przez rządy sanacyjne. Po odzyskaniu niepodległości w r. 1945 brał niezwykle czynny udział w życiu partii, piastował funkcję kierownika wydz. rolnego WK PPS, był delegatem na XXVII Kongres PPS. Obecnie jest członkiem WK PPS i v[illegible] prezesem Zarządu Okr. Zw. Samopomocy Chłopskiej. Ostatnio poniósł duże zasługi w walce z bogaczami i spekulantami wiejskimi, jak również w organizowaniu akcji wyborczej Zw. Samopomocy Chłopskiej.

PEPESOWCY W MIECHOWIE

dali wyraz swej szczerej radości z tej racji, że zjednoczenie polskiej klasy robotniczej, liczyć już można „nie na miesiące — ale na dni i godziny". W dyskusji w sprawach statutu, stwierdzono, iż zawiera ona zasady, gwarantujące szybki marsz na drodze do socjalizmu i dlatego jest spełnieniem życzeń całej polskiej klasy robotniczej.

Z referatem wystąpił tu członek WK PPS tow. Wójcik — jako delegata wybrano tow. Cebo — sekr. PK PPS z Miechowa — z zawodu elektromontera.

DO AKTYWISTÓW PPS W WADOWICACH

przemawiał sekretarz wojewódzki PPS tow. Józef Maciuło. Nastrój obrad, przebieg dyskusji — dały świadectwo jednomyślności aktywu PPS z tego terenu w sprawach statutowych, jak i w zagadnieniach przyszłości ruchu robotniczego w Polsce. Stwierdzono przy tym, [illegible] statut daje gwarancje planowej i szybkiej budowy socjalizmu w [illegible] zano również na fakt, że zjednoczenie obu partii robotniczych posiada duże znaczenie tak dla międzynarodowego ruchu robotniczego jak i dla światowego obozu postępu i demokracji. Wypowiedzi mówców zawierały zobowiązanie Pepesowców oddania wszystkich swych sił rewolucyjnej walce o socjalizm pod sztandarami zjednoczonej partii.

Robotnicy F-ki Silników Spalinowych i Zakładów Przem. Bawełnianego z Andrychowa podkreślili doniosłe znaczenie wykonywania zobowiązań przedkongresowych, jak również stałego poszerzania współzawodnictwa pracy. Tow. Zaręba powiedział: „Domagamy się zastosowania najostrzejszych środków wobec elementów reakcyjnych i wytoczenia zdecydowanej walki przeciw rozpolitykowaniu kierowni[illegible]". Wypowiedź jego spotkała się z jednomyślnym aplauzem zebranych. Delegatem wybrano tu tow. [illegible] sekretarza PK PPS — z zawodu pracownika malarskiego.

W NOWYM TARGU

zebrali się na wspólnej konferencji działacze PPS z Zakopanego, Nowego Targu i Myślenic. Referat polityczny wygłosił i sprawy statutu zreferował kierownik Wydz. Rolnego WK PPS — tow. Sokalski. I tutaj w dyskusji podkreślono wielokrotnie konieczność prowadzenia zdecydowanej walki przeciwko kapitali[illegible] wiejskim i wzmożenia [illegible] ci klasowej na wszystkich odcinkach działalności partii.

Jako delegata wybrano [illegible] PK PPS z Nowego Targu — [illegible] Pukalskiego b. działacza OM TUR — obecnie zasłużonego aktywistę ZMP.

KONFERENCJA W BRZESKU

[illegible] środowisku wiejskich działaczy socjalistycznych — miała również manifestacyjny przebieg. Po referacie przedstawiciela WK PPS tow. red. Kiety, prowadzono dyskusję, w której główny nacisk położono na sprawy związane z walką klasową na wsi. Projekt statutu zjednoczonej partii i tutaj [illegible] powszechną aprobatę. Chłopi — socjaliści z pow. brzeskiego, dali wyraz przekonaniu, [illegible] w zjednoczeniu ruchu robotniczego widzą ogromne zwycięstwo obozu postępu społecznego w Polsce, którego znaczenie wykracza daleko poza granice kraju.

Jako delegata wybrano tow. Stanisława Kulinowskiego — urodzonego w r. 1914.

Tow. Kulinowski jest małorolnym chłopem — o własnych siłach kończył gimnazjum. Od r. 1945 jest czynnym członkiem PPS, a obecnie zajmuje stanowisko w Powiatowym Komitecie. Poniósł duże zasługi w akcji referendum i wyborczej. Piastuje urząd wójta gminy Radłów i cieszy się opinią jednego z najlepszych wójtów w woj. krakowskim.

Śladem robotników

Rolnicy woj. krakowskiego we współzawodnictwie pracy

KRAKÓW (WW) — W wyniku akcji współzawodnictwa pracy na wsi w skali ogólnopolskiej, woj. krakowskie zajęło drugie miejsce, za woj. olsztyńskim, zdobywając nagrody zespołowe w postaci 36 kompletów bibliotecznych, przeznaczonych dla poszczególnych gromad biorących udział w zespołowym współzawodnictwie. Indywidualnie wyróżniono ponadto 11 osób, w tym 8 gospodarzy-przodowników wiejskich oraz 3 instruktorów i inspektorów Związku Samopomocy Chłopskiej.

Województwo krakowskie na przestrzeni od wiosny do jesieni br. przyjęło wezwanie, rzucone przez woj. kieleckie, wzywając równocześnie do współzawodnictwa woj. rzeszowskie. Współzawodnictwo objęło prace społeczne, rolnictwo, hodowlę i odbudowę. Osiągnięte w woj. krakowskim wyniki świadczą, że w oparciu o zespołową pracę ZSCh. można dużo zrobić, równocześnie oddziaływując na otoczenie. Przy organizowaniu współzawodnictwa Wojewódzki Komitet Współzawodnictwa w Rolnictwie, postanowił skoncentrować wysiłki na podstawowych zagadnieniach dla osiągnięcia tym poważniejszych wyników, kładąc jednocześnie nacisk na wkład pracy umysłowej i zespołowość akcji.

Na ogólną ilość 1872 gromad, na mocy uchwał ogólnych zebrań gromadzkich 1.376 gromad wiejskich przystąpiło do współzawodnictwa. Ilość ponad 240 tys. współzawodniczących gospodarzy stanowi ok. 60 proc. ogółu gospodarzy woj. krakowskiego. Poprzez akcję współzawodnictwa m. i. na odcinku siewu rzędowego zaoszczędzono ponad 70 tys. q ziarna w tegorocznej wiosennej akcji siewnej. Zagospodarowano wszystkie nadające się pod uprawę odłogi, wykopano ogółem 39 km. nowych rowów, a odnowiono 210 km. starych. Wybudowano 10.667 nowych gnojowni, co stanowi zrealizowanie planu w 425 procentach, zaś poprzez założenie 15.376 kup kompostowych wykonano 301 proc. planu. Wykorzystując warunki wybudowano kilkadziesiąt przechowalni owoców i założono 328 ha sadów, wysadzając blisko 59 tys. drzew.

Na odcinku hodowlanym wpisano do ksiąg zarodowych 316 sztuk trzody przy 150 planowanych. Zorganizowano 20 konkursów wychowu buchajków, co nie było objęte planem. Podobne osiągnięcia notowane są w szeregu innych działów w zakładaniu ośrodków maszynowych, tworzeniu bloków nasiennych, których np. co do pszenicy ozimej założono 90 przy 8 planowanych.

Wyniki powyższe możliwe są dzięki wysiłkowi ze strony personelu fachowego ZSCh, Działu Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Centrali Roln. Spółdzielni „Samopomoc Chłopska". Na podkreślenie zasługuje również działalność partii politycznych, idących z jak najdalszą pomocą akcji współzawodnictwa.

Zainteresowanie współzawodnictwem wśród rolników i dotychczasowe osiągnięcia wskazują, że w następnych etapach, zwłaszcza przy wykorzystaniu możliwości spółdzielczości produkcyjnej rolnicy godnie będą współzawodniczyć w pracy z robotnikami.

Politechnika krakowska podejmuje apel studentów

KRAKÓW (Jot) W odpowiedzi na apel ZAMP-owców i niezorganizowanych studentów Akademii Górniczo-Hutniczej, którzy wezwali całą młodzież akademicką Polski do wytężonej pracy dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych, młodzież akademicka studiująca na Wydziałach Politechnicznych w Krakowie przyłączyła się do zainicjowanej przez AGH akcji podejmując hasło zorganizowania współzawodnictwa pracy w nauce.

Ze swej strony Zarząd Uczelniany ZAMP i Bratnia Pomoc studentów Wydziałów Politechnicznych rzuciły hasło wzięcia masowego udziału w pracach przy budowie Domu Akademickiego studentów AGH. 150 słuchaczy Wydziałów Politechnicznych w czasie do 8 grudnia br., pracować będzie przy kopaniu rowów i budowie fundamentów Domu Akademickiego AGH, przeznaczając na ten cel ogółem 600 godzin. Studenci Wydziałów Politechnicznych wezwali kolegów ze wszystkich krakowskich wyższych uczelni do wzięcia udziału w tych pracach.

Wzorem Akademii Górniczo-Hutniczej, — studenci Wydziałów Politechnicznych wystosowali list do Prezydenta RP. Bolesława Bieruta, meldując mu o podjęciu apelu AGH i przyjęciu zobowiązań dla uczczenia dnia 8 grudnia.

W liście tym techniczna młodzież akademicka Krakowa stwierdziła m. in. iż — przyłączenie się do akcji AGH, jest wyrazem pełnego zsolidaryzowania się z całym ruchem robotniczym, który w Zjednoczeniu partii robotniczych widzi realizację marzeń całych pokoleń proletariatu i gwarancję szybkich postępów i ostatecznego sukcesu na drodze do zrealizowania w Polsce ustroju sprawiedliwości społecznej.

Kosztem 180 milionów zł

zostanie odbudowany most D[illegible]

KRAKÓW (S) — Od kilku tygodni prowadzone są w Krakowie prace przy budowie nowego mostu drogowego w miejsce dotychczasowego — Mostu Dębnickiego. Znaczenie budowy nowego mostu jest zrozumiałe, gdyż łączy on autostradę warszawską z zakopiańską, a na szlaku Wschód — Zachód stanowi drugą arterię, pozwalającą na ominięcie miasta.

Nowy most, którego autorami są inż. Borusiewicz, Serafin i Wzorek, będzie jednym z najbardziej nowoczesnych konstrukcji stalowej [illegible] przęsłowy, przy czym przęsło środkowe będzie miało 90 m długości, szerokość jezdni wynosić będzie 12 m, ponadto dwa chodniki po 3,5 m szerokości każdy.

Nowy most w przeciwieństwie do Dębnickiego nie będzie szpecił panoramy [illegible] konstrukcje w [illegible] nie będą nakładały się [illegible] wzgórza wawelskiego.

Ogólny koszt mostu [illegible] 180 milio złotych. M[illegible] ukończony w roku 19[illegible] budowy szeroko zostan[illegible] ne współzawodnictwo [illegible] wątpliwie obniż[illegible] koszt[illegible] przyśpiesz[illegible] szy budowę.

W chwili obecnej trwa budowa fi[illegible] larów, które, [illegible] warunki atmos[illegible] ciągu [illegible] wykonane.

Roboty prowadzi Kierownictwo Odbudowy Mostów, z inż. Serafinem na czele, jako organ wykonawczy Komitetu Odbudowy Mostów w Krakowie. 50 proc. kosztów budowy mostu finansuje Skarb Państwa.

Koła ZMP w łańcuchu Czynu Młodzieży

KRAKÓW (Jot) — Celem Uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych Koło szkolne ZMP przy ośrodku szkoleniowym Zakładów Przemysłu Metalowego — Fabryki Zieleniewski, Fitzner, Gamper w Krakowie, przyjęło następujące zobowiązania:

1) Do dnia 7 grudnia br. uruchomić w warsztatach szkolnych 4 maszyny, a mianowicie — 2 strugarki, 1 dłutownicę i 1 frezarkę.

2) Wykończyć w tym samym terminie części i zmontować 14 stołów szkolnych na 34 stanowiska roboczych odlewników, oraz doprowadzić do końca prace przy urządzeniach ogrzewania odlewni w warsztacie szkolnym.

3) wykonać prace porządkowe na terenie fabryki. Dla wykonania tych prac postanowiono przeznaczyć nadprogramowe 3964 godzin roboczych.

Koło fabryczne ZMP przy tej samej fabryce zobowiązało się — uprzątnąć złom i uporządkować tereny przy nowobudującej się odlewni, doprowadzić do porządku skład modeli oraz wykonać 2 godła ZMP dla świetlicy Związkowej. — Na ten cel przeznaczono 800 nadprogramowych godzin roboczych.

Koło ZMP przy Fabr. Pudełek w Krakowie — w liczbie 40 członków zobowiązało się wykonać w nadchodzącą niedzielę blisko 40.000 sztuk pudełek.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Wieczór Trzech Króli" Szekspira.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Wesele Figara". Mała sala — godz. 19.15 — „Seans".

TEATR MŁODEGO WIDZA RTPD — godz. 19.15 — „Wielka Rewia Akademicka".

TEATR GROTESKA — „Cudowna lampa Alladyna", godz. 17 dla dzieci, przedstawienie zamknięte, 19.30 dla dorosłych.

Teatr im. J. Słowackiego
Dziś jedyne przedstawienie
„OWCZE ŹRÓDŁO".
Największy sukces ub. sezonu.
Dziś 80. przedstawienie.

KINA

ŚWIT: Pieśń tajgi; APOLLO: Narzeczona z Turkmenii; UCIECHA: Wielkie nadzieje; SZTUKA: „Pani Miniver"; WARSZAWA: Tajemnica wywiadu; WANDA: Zakazane piosenki; WOLNOŚĆ: Muzyka i młodość; GDAŃSK: Casablanca.

Początek seansów — Świt: 15.45, 18, 20.15, Uciecha: 15, 17.30, 20, Sztuka: 15, 17.45, 20.15, w pozostałych kinach 16, 18, 20.

Kino Aktualności w sali kina Sztuka. — Najnowsza Polska Kronika Filmowa. Koncert młodych talentów. Oddychanie. Michał Anioł.

[illegible]

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej 25 11. dr Czesnowska Jadwiga, Rynek Gł. 7, m. 9, tel. 570-90.

W nagłych zachorzeniach w nocy Ubezpieczalnia tel. 570-70.

RADIO

23 listopada (czwartek)

5.00 Sygnał czasu; 6.00 Gimnastyka poranna; 7.00 Wiadomości dziennika porannego; 9.30 Wszechnica radiowa. Odczyt prof. J. Sieradzkiego pt.: „Rewolucja kozacka — Bohdan Chmielnicki"; 11.40 Audycja dla przedszkoli; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 14.15 Koncert życzeń; 14.[illegible] Przegląd kulturalny, 15.30 Audycja dla dzieci; 16.30 Audycja dla młodzieży; 16.50 Historia ruchu robotniczego, 17.00 Muzyka [illegible]; 17.45 Pogadanka z cyklu: „Historia ruchu robotniczego w Polsce", 18.00 „Polskie Pieśni Rewolucyjne"; 19.00 Audycja przedkongresowa, 19.40 Wszechnica radiowa, 22.00 Audycja muzyczna; 22.45 Pogadanka sportowa; [illegible] Hymn i koniec audycji.

Wielki koncert artystów radzieckich

KRAKÓW (kom). 30 listopada i 1 grudnia br. odbędzie się w Krakowie koncert artystów radzieckich w którym udział biorą: solistka baletu Państwowego Wielkiego Teatru w Moskwie — zasłużona artystka ZSRR Helena Czikwaidze i Anatol Kuźniecow, laureat Wszechzwiązkowego Konkursu Muzyków-wykonawców Daniel Szafran — (wiolonczela), solista Radio ZSRR — Laureat Wszechzwiązkowego Konkursu Mistrzów Sceny — Iwan Szmielew (baryton), solistka Filharmonii w Moskwie — Weronika Pietrowska (fortepian) solistka Filharmonii Moskiewskiej — Lidia Mielnikowa — (mezzosopran). Przy fortepianie — Nina Musinian.

W programie: Czajkowski, Rachmaninow, Chopin, Chaczaturian, Nowikow, Mokrousow, Sołowiew-Siedoj, Fradkin, Milutin i inni.

Z okazji Zjednoczenia

KRAKÓW (al) — W związku ze zbliżającym się dniem zjednoczenia obu partii robotniczych, — Wydział Sportowy OKZZ w Krakowie urządza w dniu 5 grudnia na terenie Okręgu następujące imprezy:

W Krakowie: Team Wisła [illegible] Team Tarnovia contra Team Cracovia Garbarnia.

W Tarnowie: Tarnów—Mościce.

W Chrzanowie: Reprezentacja Podokręgu — Chełmek.

W Nowym Sączu: Sandecja—Świt.

W Nowym Targu: Podhale Gorce.

Kto nie zwiedził jeszcze wystawy „Wiosny Ludów"

KRAKÓW (kom) — Bogata i interesująca wystawa historyczna „Wiosny Ludów", urządzona w zabytkowym domu Muzeum Historycznego m. Krakowa przy ul. św. Jana 12, zostanie zamknięta w grudniu br. Wobec tego dyrekcja Muzeum Historycznego przypomina, iż obecnie nadarza się ostatnia sposobność do zwiedzenia tej wystawy, zawierającej mnóstwo nieznanych pamiątek, materiałów, dotyczących pamiętnych ruchów społecznych i rewolucyjnych przed stu laty. Wystawa jest otwarta codziennie od godz. 10—14, również w niedzielę i święta. Dyrekcja Muzeum przypomina w szczególności, że z wystawą tą zaznajomić się winny wszystkie zbiorowe grupy szkolne i pracownicze, które dotąd nie skorzystały z obejrzenia ciekawych pamiątek ilustrujących historyczne wydarzenia „Wiosny Ludów" na terenie polskim i europejskim.

Jednolite opłaty za karty rejestracyjne

KRAKÓW (al) w 53 Dzienniku Ustaw RP ukazało się rozporządzenie o opłatach za karty rejestracyjne za rok 1949. Rozporządzenie to kładzie kres rożnym, często najdziwniejszym pogłoskom, rozsiewanym wśród kupiectwa na temat wysokości opłat za karty rejestracyjne. Na terenie całego Państwa jednolite opłaty za karty rejestracyjne wynoszą:

Dla zakładów handlowych i usługowych, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych 7.500 zł., dla zakładów obowiązanych do prowadzenia ksiąg uproszczonych 5.000 zł dla pozostałych 3.000 zł.

Przedsiębiorstwa handlu rozwoźnego i jarmarcznego zapłacą 1.500 zł, a obnośnego 500 zł.

Zakłady przemysłowe, rzemieślnicze oraz przedsiębiorstwa wyrębu lasów uiszczą opłaty 7.500 zł (przy prowadzeniu ksiąg handlowych) 5.000 zł (przy prowadzeniu ksiąg uproszczonych), 1.500 zł (pozostałe).

Pośrednicy handlowi, ekspedytorzy międzymiastowi (nieposiadający taboru) i agenci celni będą płacić 5.000 zł zaś pomocnicy podróżujący maklerzy ubezpieczeniowi 1.500 złotych.

Przypomnieć należy, że opłaty za karty rejestracyjne uiszcza się za każdy rok podatkowy w grudniu roku poprzedniego, a więc opłaty za karty za rok 1949 należy uiścić w grudniu 1948 r., we właściwym Urzędzie Skarbowym Rewizyjnym.

Stworzyli sobie fundusz „dyspozycyjny"

KRAKÓW (S) — Przed Sądem Okręgowym w Krakowie stanęli: kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego w Myślenicach, L. Wydziałkiewicz, J. Niezgoda — drogomistrz przewodniczący Związku Zawodowego, oraz J. Węgrzyn. Wydziałkiewicz z Niezgodą utworzyli sobie wcale pokaźny własny fundusz dyspozycyjny, zasilany pieniędzmi, pochodzącymi z nielegalnych źródeł.

Odczyt uczonego węgierskiego

W ramach uroczystości Tygodnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej wygłosi we czwartek 25 bm. o godz. 17 w Auli Uniwersytetu Jagiellońskiego odczyt w języku polskim dr Józef Waldapfel, profesor Uniwersytetu w Budapeszcie, pt. „Uniwersytet Jagielloński i humanizm węgierski". Wstęp wolny.

Staraniem Szkoły Zdrowia przy Ubezp. Społ. odbędzie się 26 bm. (piątek), o godz. 18. w sali TUR przy ul. Garbarskiej 1 — odczyt dra Zbigniewa Capińskiego pt. „Zasięg i granice działania penicyliny". Wstęp wolny dla wszystkich.

Wpadła z tramwaju

KRAKÓW (WW) — Maria Bicz, urzędniczka, zam. w Krakowie przy ul. [illegible] 410, wypadła ze zderzaka [illegible]

2 lata więzienia za podpisanie VD

KRAKÓW (S) — Sąd Okręgowy w Krakowie wydał wyrok, skazujący b. wiceprezesa Sądu Okręgowego w Stryju, a podczas okupacji notariusza w Radomiu za podpisanie listy VD na 2 lata, a żonę jego Walerię na 10 miesięcy więzienia. Obrońca mec. Kornecki wniósł kasację.

Zjazd seniorów AZS Kraków

KRAKÓW — Z okazji jubileuszu 40-lecia Akademickiego Związku Sportowego, odbył się w Krakowie zjazd seniorów AZS. Po nabożeństwie w akademickim kościele św. Anny uczestnicy zjazdu zebrali się w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego na akademii. Do zebranych przemówili: rektor prof. dr Goetel, prof. Wacław Majewski, red. Horain, przew. Woj. Rady WF Klimaszewski, przedstawiciel ZAMP Chrzanowski i inni. Mówcy podkreślili doniosłą rolę współpracy AZS ze Związkiem Akademickiej Młodzieży Polskiej, która stwarza realne podstawy dla dalszego rozwoju sportu Polski Ludowej.

WARSZAWA wzywa

ZE SPORTU

Ogólnopolska konferencja referentów wyszkoleniowych PZPN

WARSZAWA — W lokalu PZPN odbyła się ogólnopolska konferencja referentów wyszkoleniowych, na którą przybyli przedstawiciele wszystkich okręgów za wyjątkiem zachodnio-pomorskiego, białostockiego i mazurskiego. W obradach wziął również udział przedstawiciel GUKF-u insp. Nowakowski. Konferencji przewodniczył referent wyszkoleniowy PZPN — Nowak.

W pierwszym punkcie obrad omawiano projekty zmian statutowych, dotyczących utworzenia w PZPN i OZPN-ach Wydziału Wyszkolenia. W dalszym ciągu obrad ob. Nowak omówił szczegółowo zimową akcję oświatową, która prowadzona będzie wśród działaczy i zawodników. W miesiącach zimowych przeprowadzane będą w terenie systematyczne pogadanki na tematy organizacyjne, sportowe i oświatowo-społeczne.

Odnośnie metod zaprawy zimowej PZPN wyda broszurę, w której szczegółowo podany będzie trenerom system zaprawy zimowej, który obowiązywać będzie w całym kraju.

W przyszłym sezonie piłkarskim przeprowadzone będą rozgrywki juniorów o puchar PZPN. W rozgrywkach wezmą udział reprezentacje juniorów wszystkich okręgów i podokręgów PZPN. W zawodach startować mogą piłkarze urodzeni w latach 1930 — 33. Dokładny program rozgrywek o puchar Juniorów PZPN opracuje W.G. i D. oraz Wydział Wyszkoleniowy PZPN.

Referat wyszkoleniowy PZPN ustalił na rok przyszły następujący terminarz:

10 — [illegible] stycznia — prace Komisji Unifikacyjnej nauczania piłkarstwa w Katowicach. W skład Komisji wchodzą: mgr. Jesionka, mgr. Balcer, W. Kuchar, R. Koncewicz, P. Foryś oraz przedstawiciel GUKF dyr. Kisieliński.

16 — 22 stycznia — kurs weryfikacyjny dla instruktorów piłkarskich w Katowicach. Uczestnikami tego kursu będą przedwojenni absolwenci kursów instruktorskich oraz pracujący obecnie w terenie instruktorzy.

24 stycznia — 19 luty — kurs instruktorski w ośrodku WUKF w Katowicach, który jest dalszym ciągiem szkolenia kadr instruktorskich ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb klubów związków zawodowych.

W drugiej połowie stycznia oraz w początkach lutego zorganizowane zostaną dwa turnusy obozów narciarskich w Szczyrku. W czasie trwania kursów narciarskich będą przeprowadzane pogadanki na tematy narciarskie. Każdy turnus liczyć będzie ok. 100 piłkarzy.

W czasie od 21 lutego do [illegible] rozgrywek o mistrzostwo Klasy Państwowej przeprowadzony będzie obóz wyszkoleniowy (ok. 3 tygodnie) dla reprezentacyjnej kadry zawodników. Program zajęć przewiduje w początkowej fazie zaprawę zimową, przechodząc następnie do treningu na boisku. Oprócz pracy nad kondycją zawodników duży nacisk [illegible] będzie na [illegible] prawę techniki piłkarskiej i taktyki. Miejsce obozu n[illegible]

W miesiącu marcu przeprowadzony zostanie kurs działaczy piłkarskich w terenie dla poszczególnych pionów.

W miesiącach kwietniu, maju i czerwcu akcja wyszkoleniowa przeprowadzona będzie w terenie w ramach OZPN i klubów przy pomocy kadry trenerskiej PZPN-u oraz dodatkowo zakontraktowanej przez PZPN kadry instruktorskiej dla [illegible] finanso[illegible] okręgów.

W miesiącach letnich w czasie przerwy wakacyjnej zorganizowane będą dla młodszych zawodników obozy w Kowańcu oraz dwa turnusy 3-tygodniowe dla „Orląt".

Konkurs na układ zbiorowych ćwiczeń gimnastycznych

WARSZAWA. Rozpisany przez Związkową Radę Kultury Fizycznej i Sportu KCZZ konkurs na układ zbiorowych ćwiczeń gimnastycznych zainteresował fachowców tej dziedziny.

Na konkurs wpłynęły 24 prace które zawierają staranne opracowany układ masowych ćwiczeń gimnastycznych dla kobiet [illegible] czyzn, projekty [illegible] oraz muzykę. Poziom wykonanych [illegible] jest [illegible]

Hansen zawodowcem

KOPENHAGA. Czołowy piłkarz duński John Hansen udał się w piątek samolotem do Turynu, gdzie będzie grał jako zawodowiec w klubie „Juventus". Kontrakt, zawarty na dwa lata, zapewnia Hansenowi kwotę w wysokości 5.000 funtów szterl., pensję w wysokości 60 funtów miesięcznie oraz 15 funtów szt. premii za każde zwycięstwo.

Z węgierskimi piłkarzami gramy w lipcu

WARSZAWA — Węgierski Związek Piłki Nożnej potwierdził termin rewanżowych zawodów międzypaństwowych, które odbędą się 10 lipca 1949 r. na Węgrzech i w Polsce. W dniu [illegible] roku bieżącego [illegible] zostaną trzy spotkania międzynarodowe między Polską i Węgrami. Na Węgrzech reprezentacja Polski spotka się z reprezentacją Węgier, a w Polsce rozegrają mecz drugie zespoły obu państw. Trzecim spotkaniem będzie [illegible] reprezentacji juniorów Polski i Węgier.

Skład pięściarzy na mecz z Węgrami

WARSZAWA — Kapitan sportowy PZB Derda [illegible] składy drużyn na spotkanie bokserskie z Budapesztem: Warszawa — Kasperczak, Grzywocz, Bazarnik, Rodak, Snajder, Kolczyński, Szymura. Na mecz w Szczecinie wystawieni zostali zawodnicy: Liedtke, Brzóska, Antkiewicz, Ratajczak, Kaźmierczak, Kwiatkowski, Rudzki, Białkowski.

Polski Związek piłki ręcznej przeniesiony do Warszawy

KRAKÓW — Na walnym zebraniu Polskiego Związku Piłki Ręcznej, które odbyło się w obecności przedstawicieli Gł. Urzędu KF ppłk. Czarnika, mgr Nawrockiego i insp. Maleszewskiego, postanowiono przenieść siedzibę Związku do Warszawy.

W wyborach do nowego zarządu brano więc pod uwagę działaczy zamieszkujących na terenie Stolicy. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium przez aklamację podkreślając jego wkład pracy w dzieło popularyzacji i podniesienia poziomu piłki ręcznej.

Nowe władze wybrano w składzie: prezes — mgr. Z. Nawrocki, wiceprezesi T. Kowalewski, Wł. Maleszewski, Rzeszot, skarbnik — Ujma, gospodarz: por. Krasa, przew. WG i D — kpt. Serwatowski, przew. WSS — Czmoch, przew. kom. rew. Danowski, członkowie kpt. Piotrowski i Cypryjak. Kapitanowie sportowi: piłki siatkowej inż. Wirszyłło, piłki koszykowej: Patrzykont, szczypiorniaka: Tomosz.

Hokeiści Kanady i USA szykują się do mistrzostw świata

NOWY JORK (SAP). — Reprezentacje amatorskie hokeistów Kanady i Stanów Zjednoczonych przygotowują się intensywnie do tegorocznych mistrzostw [illegible] w hokeju lodowym, które [illegible] w dniach [illegible] w Sztokholmie. [illegible] Amerykanie i Kanadyjczycy mają zamiar przybyć do Europy już przy końcu grudnia i rozegrać szereg spotkań w Anglii, Francji i Czechosłowacji. Kanadę w mistrzostwach tegorocznych świata będzie reprezentować mistrz amatorski Kanady — „Sundbury Wolves" zaś Amerykę — 15 najlepszych graczy amatorskich, zgrupowanych w drużynie „A[illegible]rs". Przed opuszczeniem Ameryki reprezentacje Kanady i Stanów Zjednoczonych rozegrają kilka meczów w Bostonie, Detroit i Ottawie.

Związki Zawodowe CSR przeciw totalizatorowi piłkarskiemu

PRAGA (SAP) — P[illegible] czechosłowackich związków zawodowych postanowiło zwrócić się do rządu o zamknięcie natychmiastowe biur totalizatora piłkarskiego w [illegible] bowiem, że [illegible] zator piłkarski sprzyja rozwojowi hazardu i szkodzi pracy.

Czanczyk i Danielak zawieszeni

WARSZAWA. — Wydział Gier i Dyscypliny postanowił przeprowadzić ponowne dochodzenia odnośnie dyskwalifikacji zawodnika „Garbarni" Rakoczego. W związku z tym, dotychczasowa kara dyskwalifikacji została wstrzymana i Rakiczy będzie mógł wziąć udział w najbliższym meczu z warszawską „Polonią".

Wydział Gier i Dyscypliny ukarał 2-tygodniową dyskwalifikacją z zawieszeniem kary na okres 6 miesięcy [illegible] zawodników poznańskiej „Warty" Czanczyka i Danielaka za nie[illegible] czasie [illegible] z „Polonią" (Bytom) w Bytomiu.

Protesty „Garbarni" odnośnie meczu z ZZK (Poznań) i „Tarnovii" odnośnie spotkania z „Garbarnią", zostały odrzucone. W obu wypadkach Wydział Gier i Dyscypliny, po przeprowadzeniu dochodzeń, nie stwierdził przekroczenia przepisów na powyższych meczach.

Raadik pokonany

NOWY JORK. Znany pięściarz wagi średniej Anton Raadik, jeden z pretendentów do walki o mistrzostwo świata w tej kategorii, przegrał w Bostonie z Amerykaninem Zanellim przez techniczny nokaut w piątej rundzie. Walka była zakontraktowana na dziesięć rund.

Po tym zwycięstwie menager Zanelliego postanowił zaoferować Cerdanowi 30.000 dol. za walkę w obronie tytułu mistrzowskiego.

KATOWICE. Najlepszy pływak Polski, czterokrotny zdobywca tytułu mistrzowskiego w stylu dowolnym Ramola, wycofał się z czynnego życia zawodniczego. Po otrzymaniu karty zwolnienia z bytomskiej „Polonii", Ramola objął funkcję trenera w drużynie „Zjednoczenia" (Zabrze).

— Zgoda — powiedział wreszcie. — Zrobię co będę mógł, ale pod warunkiem, że będę występował w tej sprawie zupełnie nieoficjalnie.

— Naturalnie, oczywiście — zawołał uradowany Hawkins. — Jestem panu niesłychanie zobowiązany.

— Niechże pan nie będzie takim optymistą — uśmiechnął się Gordon. Nie wiadomo jeszcze, czy przydam się panu.

— O! O to się nie obawiam. Jak tylko się pan tym zajmie, jestem pewny wyniku.

Gordon zgasił papierosa i przez chwilę patrzał w zamyśleniu na zwłoki Bissingera.

— Niech mi pan powie, inspektorze — powiedział po dłuższej chwili — dlaczego właściwie jak bardzo interesuje się pan tym Bissingerem. Ostatecznie to wszystko jedno czy on został otruty, czy też umarł na serce.

— Nie, nie — zaprzeczył żywo inspektor. — W tym wypadku to nie jest wszystko jedno. Gdyby to chodziło o kogo innego, to nawet nie zainteresowałbym się tą sprawą ale Bissinger...

— Któż to był? — zdziwił się Gordon — Nigdy o nim nie słyszałem.

Hawkins spojrzał niepewnie.

— Niestety, panie doktorze, nie mogę panu służyć dokładnymi informacjami. Pan rozumie, tajemnica służbowa.

Gordon zmarszczył brwi. — Jak pan sobie w takim razie wyobraża moją rolę w tej sprawie? Jeśli pan mnie prosi o pomoc to trudno, żebym nie wiedział o kogo chodzi. Ja się przecież panu nie narzucałem i bardzo chętnie jeszcze w tej chwili się z tego wycofam.

— Ależ, — zawołał Hawkins — niechże mnie pan źle nie rozumie. Przecież to nie ma żadnego sensu. Oczywiście, oczywiście. Właściwie nie powinienem, ale z [illegible] gę wobec pana grać komedii. Bissinger był na usługach naszego wywiadu za granicą!

— Cóż w takim razie robił teraz w Londynie?

— Nasze władze zaczęły go podejrzewać o podwójną grę. Nie było jeszcze pewnych dowodów przeciwko niemu, ale... Na wszelki wypadek odwołano go na jakiś czas. Ja otrzymałem specjalne polecenie, aby nad nim czuwać. Robiłem co mogłem. No i cóż z tego?

Gordon słuchał uważnie. Gdy inspektor skończył, podniósł się z fotela i w zamyśleniu począł się przechadzać po pokoju.

— Czy pan nie przypuszcza — spytał, zatrzymując się nagle przed Hawkinsem — czy pan nie przypuszcza, że to wasi ludzie mogli go sprzątnąć?

— Wykluczone! — zawołał z ożywieniem Hawkins. — Wykluczone. Naszemu wywiadowi zależało właśnie na tym aby Bissingerowi pozostawić przez jakiś czas pozornie wolną rękę. Nikt w najmniejszym nawet stopniu nie dał mu odczuć, że już nie ma się do niego zaufania. Za pośrednictwem Bissingera chciano się dowiedzieć jeszcze wielu ciekawych rzeczy. Ta koncepcja nie wchodzi zupełnie w rachubę.

— Hm — mruknął Gordon. — Jeśli tak, nie będziemy sobie tym głowy zaprzątać. Pan jest oczywiście lepiej zorientowany w tych sprawach. A może jednak ten Bissinger umarł naprawdę na serce?

— Niech pan będzie ze mną zupełnie szczery, doktorze — powiedział Hawkins. — Czy pan to wierzy?

Gordon uśmiechnął się. — Przyznam się panu, że istotnie jakoś niebardzo w to wierzę. Faktem jest jedynie że Bissinger cierpiał od dłuższego czasu na silny rozstrój nerwowy i w związku z tym nawet przyszedł do mnie po poradę lekarską.

— Czy powiedział panu coś interesującego? — ożywił się inspektor.

— Niestety, nic nie chciał mówić. Ale stan jego nerwów świadczyłby o tym, że spodziewał się czegoś niedobrego. Może przypuszczał, że jest podejrzany o zdradę.

— Wszystko jest oczywiście możliwe — mruknął Hawkins. — Chociaż nie wydaje mi się to możliwe.

— W takim razie musimy gdzieindziej szukać powodów jego niezwykłego zdenerwowania.

— Sądzę, że powodów ku temu mogło być bardzo [illegible]

— Panie Hawkins — powiedział nagle Gordon. — Czy nie sądzi pan, że popełniamy w tej chwili pewien zasadniczy błąd?

— O czym pan myśli, doktorze?

— Myślę w tej chwili o Katarzynie Heller? — Inspektor spojrzał pytająco. — Nie rozumiem. Cóż pan chce od tej kobiety?

— Obawiam się — mruknął Gordon — czy ta „zacna gospodyni" nie jest zbytnio pozostawiona samej sobie. W tego rodzaju sprawach nigdy nie zawadzi przesadna nawet ostrożność.

Hawkins skinął głową!

— Ma pan rację. Zaraz pójdę ją poszukać. — Podniósł się i wyszedł.

Tymczasem Gordon zaczął dokładnie badać parapet okna, a następnie ukląkł i na czworakach posuwał się powoli wokół łóżka wpatrując się pilnie w podłogę. Tak był zajęty tą czynnością, że nie zauważył nawet, jak po chwili drzwi się otworzyły i do pokoju wszedł Hawkins w towarzystwie gospodyni Bissingera.

— Czy pan doktór coś zgubił? — spytał inspektor zaskoczony nieco tą pozycją Gordona.

— Ach, głupstwo, upadła mi spinka. Mniejsza o to.

Doktór podniósł się i spojrzał na panią Heller. Była bardzo blada ale już zupełnie spokojna. Twarz miała dziwnie martwą, pozbawioną wszelkiego wyrazu. Patrząc na nią odnosiło się wrażenie, że kobieta ta przez całe życie kryła się poza nieruchomą maską obojętności. Brak zmarszczek mimicznych wokół ust potęgował to wrażenie. Gordon przez krótką chwilę obserwował w milczeniu gospodynię.

— Proszę, niech pani siada — powiedział, wskazując krzesło. Pozwolimy sobie zadać pani jeszcze parę pytań.

Pani Heller skinęła głową i bez słowa usiadła. Robiła wrażenie osoby zupełnie zrezygnowanej. — Czy nie zauważyła pani — spytał doktór — że mister Bissinger zachowywał się ostatnio jakoś nienaturalnie?

— Pan mój był bardzo przemęczony i zdenerwowany. Wybierał się na urlop.

— A czy pani wie, czym zajmował się chlebodawca pani?

— Prowadził interesy handlowe. Dokładnie nie wiem jakie.

— No tak. Proszę mi jeszcze powiedzieć, czy dużo ludzi przychodziło tu do pana Bissingera?

Pani Heller jakby się chwilę zawahała. — Nie. Mój pan nie lubił przyjmować w domu gości a interesy załatwiał przeważnie na mieście lub telefonicznie.

— [illegible]

— Pewien starszy pan. Nie znam jednakże jego nazwiska.

EMIL ZOOR

SPACER PO SUFICIE

14)

Gordon skinął i wyjąwszy z kieszeni notes coś powoli zapisał.

— Czy ma pan jeszcze jakieś pytania? — zwrócił się do Hawkinsa.

— Chciałbym tylko wiedzieć — rzucił inspektor — czy Bissingera odwiedzały jakieś kobiety?

Gospodyni potrząsnęła głową. — Nie, nigdy nie widziałam tutaj żadnych dam. Pan Bissinger był bardzo poważnym człowiekiem.

Gordon uśmiechnął się nieznacznie. W tej chwili drzwi się otworzyły i do pokoju weszło pięciu rosłych mężczyzn.

— Hello Rinc! — ucieszył się Hawkins. — Doskonale żeście przyjechali. Bardzo mi się przydacie.

Młody detektyw przywitał się z Gordonem. — Cieszę się, że pana znowu widzę, doktorze — powiedział uprzejmie. — Czy pan także interesuje się śmiercią Bissingera?

— Znalazłem się tutaj zupełnie przypadkowo — odparł wymijająco Gordon.

— No chłopcy, do roboty — rzucił Hawkins zwracając się do policjantów. — Zabierajcie ciało, a wy, Rinc, zajmiecie się panią Heller.

— Czy jestem aresztowana?! — zawołała gwałtownie gospodyni.

— Nic podobnego — uspokoił ją inspektor. — Musi pani tylko pojechać z tym panem złożyć zeznania.

— Przecież już odpowiedziałam na wszystkie pytania.

— Nic nie szkodzi. Zrobi to pani jeszcze raz w sposób bardziej oficjalny.

— Czy mam tu jeszcze wrócić? — spytał Rinc.

— Niekoniecznie. Przyślecie nam tylko paru pewnych ludzi do pilnowania domu. Prawda, doktorze?

— Oczywiście. Na dzisiaj dość już mamy wrażeń.

Rinc uprzejmym gestem zaprosił panią Heller do samochodu, a jego ludzie wynosili tymczasem ostrożnie zwłoki Roberta Bissingera, byłego asa wywiadu.

Gdy Hawkins i Gordon pozostali znowu sami, doktór powtórnie począł przemierzać pokój na czworakach, nie wyjaśniając ani słowem swego dziwnego postępowania. Inspektor spoglądał na towarzysza spokojnie, wiedząc, że w takich momentach nie należy zadawać żadnych pytań. Obok małej kanapy Gordon zatrzymał się dłużej, a nawet wyjął z kieszeni lupę i badał przez nią uważnie podłogę. — Widzi pan, inspektorze... — powiedział półgłosem. Hawkins schylił się i patrzał z zainteresowaniem.

— Mała rdzawa plamka — mruknął po chwili. — Wygląda jak krew.

— Zgadł pan — przytaknął doktór — To jest niewątpliwie kropla krwi.

Wyjął z kieszeni scyzoryk i bardzo ostrożnie wyciął kawałek podłogi wraz z ową plamą. Następnie zawinął uważnie płytkę w chustkę i podniósł się z klęczek.

— Czy wpadł pan na jakiś ślad? — spytał ciekawie Hawkins. Gordon potrząsnął głową.

— Nic konkretnego. Hipotezy, same hipotezy. To wszystko jeszcze nie trzyma się kupy. Musimy zaczekać. Ciekaw jestem jak wypadnie sekcja zwłok.

— Musimy stworzyć jakiś plan działania — zauważył inspektor.

— Przede wszystkim muszę coś zjeść, a potem idę do łóżka — uśmiechnął się Gordon, ziewając szeroko. — Jestem piekielnie zmęczony. Ale, ale, inspektorze. Sądzę, że byłoby rozsądnie, gdyby pan przenocował dzisiaj w tym domu.

— Chce pan, żebym spał tutaj? — zdziwił się Hawkins.

— Tak. Na wszelki wypadek. Nie możemy przewidzieć jak potoczą się wypadki. Jutro od rana trzeba się zabrać do szczegółowej rewizji. Nie chciałbym, aby przez dzisiejszą noc coś w tym mieszkaniu uległo zmianie. Pan mnie rozumie?

Hawkins skinął głową.

— Tak. Widzę, że będę musiał tu zanocować.

— To będzie rozsądne. Poza tym niech pan ma na oku tę gospodynię. Nie jestem zachwycony tą damą.

Hawkins uśmiechnął się. Muszę przyznać, że i ja nie odnoszę się do niej z entuzjazmem. Czy będzie pan tutaj jutro rano?

—Tak, postaram się wpaść choć aż na chwilę — powiedział Gordon. — A teraz dobranoc, inspektorze.

— Dobranoc.

Miasto płonęło tysiącami świateł, wznoszącymi się potężną łuną ku ciemnemu sklepieniu nieba. Ulicami sunęły cicho, duże lśniące limuzyny. Wysoki policjant stołecznej na skrzyżowaniu wprawnymi ruchami kierował samochodami i ludźmi. Miał w sobie coś z automatu lub nakręconej lalki. Barwne neony wabiły przechodniów do kin, teatrzyków, restauracji i najrozmaitszych nocnych lokali. Nocne życie miasta rodziło się w blaskach świateł, niosąc jednym rozkosz a drugim cierpienie i zagładę.

Gordon wyszedłszy wreszcie z willi Bissingera, odetchnął pełną piersią. Odwykł już od przebywania w atmosferze zbrodni i ponury nastrój tajemniczej sypialni szpiega nie wpłynął dodatnio na jego samopoczucie. Szedł szybko i z przyjemnością zagłębiał się w gwarny, rozbawiony tłum. Lubił miasto w nocy, chętnie poddawał się urokowi błyszczącej wielkomiejskiej ulicy. Czuł się wtedy cząstką jakiegoś niezwykłego, trochę fantastycznego świata.

— Czy doktór Gordon?

Gordon drgnął gwałtownie i spojrzał zdziwiony. Przed nim stał młody człowiek w dobrze skrojonym gabardynowym płaszczu i w czarnym kapeluszu.

— Z kim mam przyjemność — spytał niechętnie, patrząc badawczo na ciemną smagłą twarz natręta.

— Muszę z panem natychmiast pomówić — szepnął tajemniczy brunet. — Wstąpmy do tego baru.

I nim się Gordon zdołał zorientować w sytuacji, siedzieli już obaj przy okrągłym stoliku w dusznej zadymionej niemożliwie sali.

— Co to właściwie ma znaczyć? — spytał doktór, ubawiony tą całą przygodą. — Czego pan chce ode mnie?

Młodzian spojrzał poważnie. — Chciałem pana ostrzec.

— Ostrzec? Mnie? Co to ma znaczyć?

Brunet pochylił się nad stolikiem. — Radzę panu nie zajmować się śmiercią Bissingera, jeżeli panu życie miłe, doktorze Gordon — rzucił zdecydowanym głosem. Doktór żachnął się.

— Czy wiesz przyjacielu, że mogę cię zaraz kazać aresztować — powiedział groźnie. Młodzieniec uśmiechnął się beztrosko.

— Nie zrobi pan tego!

— A to dlaczego?

— To bardzo proste. Po pierwsze dlatego że nie ma w pobliżu żadnego policjanta, a po drugie że trzymam w tej chwili rękę na rewolwerze i w każdej chwili mogę panu wsadzić kulę w brzuch lub w serce, w zależności od upodobania. Muszę pana uprzedzić, że moją specjalnością jest strzelanie przez kieszeń.

— Nie ośmieliłbyś się — warknął Gordon.

— A to dlaczego? Nic łatwiejszego. Pociągam za cyngiel i już. Nimby się ludzie zorientowali co się stało, już by mnie nie było. Zaznaczam, że znam tutejsze stosunki i zapewniam potrafię przedostać się na dość odległą ulicę. Wszystko jest obmyślone, panie doktorze.

Gordon uśmiechnął się. — Lubię dobrą organizację — powiedział wesoło. — Może w takim razie napijemy się piwa?

Młodzieniec potrząsnął głową. — Żałuję, ale umówiłem się na pokera. Jeszcze raz więc radzę nie interesować się Bissingerem i adieu. Proszę nie zapominać, że pana ostrzegłem.

Wstał i pośpiesznie wyszedł z baru. Gordon patrzył w ślad za nim, ale nie ruszył się z miejsca. Wreszcie machnął ręką i zamówił kolację. Był bardzo głodny. Zaspokoiwszy głód Gordon wyszedł i zatrzymał taxi. Odechciało mu się spacerów. Usadowił się wygodnie i rzucił szoferowi swój adres. W drodze zastanawiał się nad tym co posłyszał od tajemniczego młodzieńca. Miał zbyt wiele doświadczenia aby wątpić, że sprawa jest rzeczywiście poważna. Teraz już miał niemal pewność, że Bissinger nie umarł naturalną śmiercią. Nie mógł się właściwie zdecydować jak ma postąpić. Najrozsądniej byłoby niewątpliwie wycofać się z tej całej historii, ale po pierwsze przyrzekł już swą pomoc Hawkinsowi, a po drugie dopiero teraz zaczynała go ta sprawa podniecać. Tak rozmyślając ani się spostrzegł jak auto zatrzymało się przed jego domem. Wysiadł i zapłacił szoferowi. Horacy natychmiast otworzył drzwi. Widać było, że służący jest bardzo zdenerwowany i podniecony.

— Czy stało się coś złego? — spytał, zdejmując płaszcz z doktora.

— Nie. Nic się nie stało. Dlaczego pytasz?

— Już bardzo późno. Nie mówił pan, że tak długo bawi na mieście. Obawiałem się więc, że...

— Mam wrażenie, że będziemy mieli nową robotę, [illegible] stary — uśmiechnął się Gordon. — A propos nie zapomniałeś jeszcze strzelać z rewolweru?

— Nie, proszę pana — odparł służący — strzelam tak jak dawniej.

— To dobrze. Chciałbym, żebyś teraz specjalnie pilnował mieszkania. Jutro postaram ci się przydzielić kogoś do towarzystwa. Będzie ci weselej.

— Oho! — wykrzyknął mimowoli Horacy, a jego potężny nos wydłużył się jeszcze bardziej. — Przepraszam pana. Zaraz będzie kolacja.

— Nie trzeba. Jadłem już coś na mieście. Czy nie był do mnie jakiś listów?

— [illegible]

— Dobrze. Idź teraz spać, a rano przygotuj mi kąpiel.

— Tak jest.

Horacy zniknął, a Gordon udał się do sypialni. Czuł zmęczenie, to też położył się zaraz do łóżka i rozpoczął przeglądać gazety. Chciał na chwilę przestać myśleć o śmierci Bissingera i o tej całej fantastycznej historii. Nie mógł jednakże skupić się nad tym co czytał. Myśl wracała uporczywie do tamtych spraw. Czy rzeczywiście Bissinger został zamordowany? Co było przyczyną jego niespodziewanego zdenerwowania? [illegible] śledztwo? Czy groziło mu naprawdę niebezpieczeństwo? Kim był podejrzany młodzian z ulicy? Co wykaże sekcja zwłok? Jeżeli Bissinger nie został otruty, [illegible] w jaki sposób został zamordowany? W tym wypadku nie pozostawało nic innego jak stwierdzić atak serca, a jednakże... Czyżby te domysły [illegible]

Było już dobrze po północy, gdy Gordon zasnął niespokojnie. [illegible] nieznacznie [illegible] lub znowu, że B[illegible] ożył [illegible] [illegible] ogromne [illegible] słońce [illegible] Z [illegible] śmiała się [illegible] samochód, w którym siedział Horacy i wyjął go na ogromne kominy fabryczne.

Rano Gordon obudził się z bólem głowy i nieznośnym w ustach. Czuł się [illegible] po [illegible] [illegible]